M.B. im. L.W. w Łodzi

Wydanie A | ŁÓDŹ, czwartek, 18 grudnia 1980 roku | Rok XXXVI nr 275 (9743) | Cena 1 zł

DZIENNIK POPULARNY

Obrady Komisji do spraw Reformy z udziałem J. Pińkowskiego

Podstawowe kierunki reformy gospodarczej

W Warszawie odbyło się 17 bm. kolejne posiedzenie Komisji d/s Reformy Gospodarczej, któremu przewodniczył premier **Józef Pińkowski.** Omawiano tezy w sprawie podstawowych kierunków reformy gospodarczej, dokument przygotowany przez tzw. grupę syntezy wybraną z grona członków komisji. Komisja już po raz trzeci omawiała założenia reformy. Poprzednie opracowanie na ten temat spotkało się z wieloma uwagami i wnioskami, które zostały w dużej mierze uwzględnione w obecnym dokumencie. Wykorzystano także myśli zawarte w opracowaniach przygotowanych przez organizacje społeczne (PTE i NOT), instytucje, uczelnie i osoby prywatne.

A oto niektóre sformułowania prezentowanych tez: na wstępie uzasadnia się konieczność przeprowadzenia reformy.

Lata które nadchodzą wymagają zasadniczego wzrostu społecznej efektywności gospodarowania. Obecny system funkcjonowania gospodarki nie jest w stanie sprostać tym wymaganiom, nie stwarza bowiem odpowiednich impulsów i możliwości działania dla organizacji gospodarczych, jednostek terenowych i innych zespołów ludzkich. Konieczna jest kompleksowa reforma gospodarcza, która — w powiązaniu z przemianami w systemie politycznym zapowiedzianymi przez VI Plenum KC PZPR — ukształtuje nowe jakościowo warunki życia społeczno-gospodarczego, niezbędne dla przezwyciężenia kryzysu i wprowadzenia na trwałe naszego kraju na drogę postępu społeczno-ekonomicznego.

Podjęcie programu reformy gospodarczej — zastrzegają autorzy dokumentu — nie powinno jednak stwarzać iluzji, że wraz z jej wprowadzeniem znikną natychmiast wszystkie trudności. Reforma tworzyć będzie przesłanki ich przezwyciężania. Spełni ona oczekiwania tylko wtedy, jeśli odgórne zmiany organizacyjne i systemowe znajdą silne wsparcie w organizacjach gospodarczych i zakładach wytwórczych. Elementarnym warunkiem urzeczywistnienia celów reformy jest przywrócenie normalnego rytmu pracy, zasadnicza poprawa dyscypliny, jak najlepsze wykorzystanie czasu pracy i innych zasobów.

Zasadniczym celem reformy — czytamy w dokumencie — **jest ukształtowanie systemu społeczno-gospodarczego, w ramach którego możliwa byłaby pełna realizacja zasady demokratycznej samorząd-**

(Dalszy ciąg na str. 4)

Przyszli kosmonauci indyjscy

Premier Indii, Indira Gandhi, oświadczyła w parlamencie w Delhi, że jej rząd przyjął radziecką propozycję w sprawie realizacji programu kosmicznego, w ramach którego przyszli kosmonauci indyjscy przeszliby trening w ZSRR.

Jak wiadomo, w czerwcu ubiegłego roku Indie umieściły na orbicie okołoziemskiej swego pierwszego satelitę.

Wypadek drogowy Mario Soaresa

Przywódca socjalistów portugalskich Mario Soares i towarzyszący mu przewodniczący Partii Socjalistycznej Antonio Macedo odnieśli we wtorek obrażenia w wypadku samochodowym na terenie Lizbony. Obaj zostali przewiezieni do szpitala na obserwację. Zdaniem lekarzy, nie grozi im żadne niebezpieczeństwo.

Wypadek nastąpił w chwili, gdy obaj przywódcy udawali się do pałacu Belem na spotkanie z prezydentem Ramalho Eanesem pierwsze od czasu ponownego wybrania go na szefa państwa. Samochód wiozący Soaresa i Maceda wpadł na drugi pojazd jadący w tym samym kierunku.

20 bm. — pierwsze posiedzenie Komisji Zjazdowej

W sobotę, 20 bm. w gmachu KC PZPR w Warszawie odbędzie się pierwsze posiedzenie Komisji Zjazdowej.

Porządek dzienny przewiduje dyskusję nad założeniami programowo-organizacyjnymi IX Zjazdu PZPR, powołania organów komisji i przyjęcie harmonogramu jej pracy.

(PAP)

Dwie kolejne nominacje Reagana

We wtorek 16 bm. w Waszyngtonie rzecznik prezydenta-elekta Ronalda Reagana ogłosił kolejne nominacje kandydatów na członków gabinetu przyszłej administracji republikańskiej. Tym razem ogłoszono jedynie dwie nominacje, ale jedna z nich jest szczególnej wagi. Podano mianowicie, że Reagan zdecydował się wysunąć na stanowisko sekretarza stanu USA kandydaturę 56-letniego generała Alexandra Haiga.

Kandydatem na stanowisko ministra pracy jest Raymond Donovan, biznesman ze stanu New Jersey.

Kandydaturę gen Haiga ogłoszono z kilkudniowym opóźnieniem, gdyż osoba Haiga budzi najwięcej wątpliwości i sprzeciwów spośród wszystkich nominacji ogłoszonych przez Reagana. Przede wszystkim w Stanach nie ma tradycji mianowania zawodowych wojskowych na stanowiska ministerialne, a w szczególności powierzania im stanowiska szefa dyplomacji. Ponadto Haig był związany z Nixonem i uważa się, że rola, jaką odegrał w aferze Watergate dotychczas nie została w pełni wyjaśniona. Należy oczekiwać, że sprawa ta zostanie poruszona w toku przesłuchań zatwierdzających nominacje w Senacie. Wreszcie gen Haig spośród wszystkich kandydatów wysuniętych do gabinetu przyszłej administracji jest uważany za najbardziej konserwatywnego.

Min. A. Jedynak z wizytą w CSRS

W Czechosłowacji przebywał minister przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych PRL, **Andrzej Jedynak.** Omówił on z ministrem przemysłu maszynowego CSRS, **Pavolem Bahylem,** dalszy rozwój współpracy dwustronnej w produkcji ciągników i maszyn rolniczych w latach 1981—1985, ze szczególnym uwzględnieniem rozszerzenia w najbliższych latach wzajemnie korzystnej kooperacji w produkcji ciągników dużej mocy. Są tym zainteresowane obie strony.

(PAP)

W GDYNI I SZCZECINIE

Obchody 10 rocznicy wydarzeń grudniowych

W Gdyni i w Szczecinie odbyły się 17 bm. uroczystości związane z obchodami 10 rocznicy tragicznych wydarzeń grudniowych na Wybrzeżu. Głównym ich akcentem było: w Gdyni — odsłonięcie tablicy pamiątkowej w pobliżu Stoczni im. Komuny Paryskiej oraz położenie kamienia węgielnego pod Pomnik Ofiar Grudnia 1970, a w Szczecinie — odsłonięcie tablicy pamiątkowej pod bramą główną Stoczni im. Adolfa Warskiego.

Dziennikarze PAP relacjonują:

GDYNIA. Wczesny ranek; zbieg ulic Marchlewskiego i Czechosłowackiej. Gromadzą się pracownicy gdyńskich zakładów pracy i mieszkańcy; rodziny poległych.

Przybywają przedstawiciele władz: członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier — **Mieczysław Jagielski,** zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR — **Tadeusz Fiszbach,** sekretarz KC PZPR — **Jerzy Wojtecki,** wojewoda gdański — **Jerzy Kołodziejski,** gospodarze miasta Gdyni. Obecni są przedstawiciele NSZZ „Solidarność", duchowieństwo.

Uwagę zebranych przyciąga obelisk z tablicą pamiątkową, wzniesiony ku czci poległych w tym miejscu przed dziesięciu laty stoczniowców. Monumentalny obelisk z blachy nierdzewnej, osadzony na płycie z czarnego kamienia tworzy kompozycję cyfr 1970, pochylona siódemka jest symbolem padającego człowieka.

Zebrani słuchają w skupieniu koncertu muzyki poważnej w wykonaniu połączonych chórów i orkiestry Stoczni im. Komuny Paryskiej.

Aktu odsłonięcia obelisku i tablicy pamiątkowej dokonuje **Anna Piernicka** — matka stoczniowca poległego w tym miejscu w grudniu 1970 r. Rodziny poległych, przedstawiciele władz i „Solidarności" składają przed obeliskiem wieńce i kwiaty.

Kolejny podniosły moment — wmurowanie aktu erekcyjnego. Pochylają się sztandary, sufragan diecezji chełmińskiej bp **Zygfryd Kowalski** dokonał poświęcenia monumentu.

Zebrani uczcili pamięć poległych modlitwą w czasie uroczystej mszy i minutą ciszy. Zabrzmiały syreny fabryczne i okrętowe, na chwilę zamarł ruch w całym mieście.

Zgromadzeni opuszczają miejsce uroczystości w skupieniu i powadze. Wielu udaje się prosto do swoich warsztatów pracy w stoczniach, portach i innych przedsiębiorstwach gospodarki morskiej w Gdyni.

Kilkanaście godzin później. Popołudnie. Mieszkańcy Trójmiasta oraz delegacje z wielu regionów kraju wypełniły ulice Czołgistów i Świętojańską.

Przybywają: **Mieczysław Jagielski, Tadeusz Fiszbach, Jerzy Wojtecki,** min. **Stanisław Ciosek,** wojewoda **Jerzy Kołodziejski.** Obecna jest delegacja NSZZ „Solidarność" z **Lechem Wałęsą.**

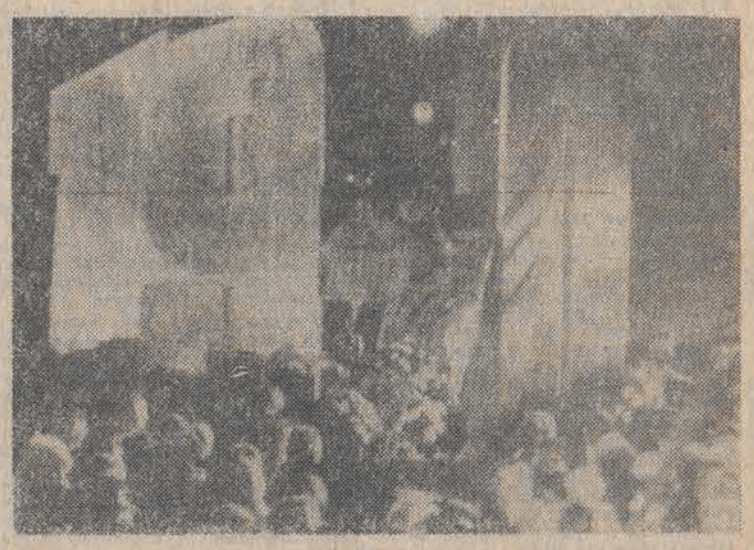

17 bm. o godz. 5 rano odbyło się w Gdyni odsłonięcie tablicy pamiątkowej „Ofiar Grudnia 1970". N/z: pod czas uroczystości

CAF — Uklejewski — telefoto

Rozpoczynają się uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod pomnik, który stanie w tym miejscu za rok, dla uczczenia pamięci Ofiar Grudnia 1970 r.

Nastrój skupienia i powagi pogłębia płynąca z głośników muzyka poważna, oraz pieśni w wykonaniu połączonych chórów Trójmiasta.

Godz. 17.00. Rozlega się bicie dzwonów w gdyńskich kościołach. W miejscu, gdzie stanie w przyszłości pomnik, spływa z masztu czarny sztandar żałobny. Stoczniowcy w hełmach wciągają na maszt biało-czerwoną flagę.

Rozbrzmiewa hymn narodowy.

Zapalają się znicze.

Następuje podniosły moment wmurowania kamienia węgielnego i odczytania aktu erekcyjnego. Milkną dzwony, a zebrani minutą ciszy czczą pamięć Ofiar Grudnia 1970 r. Słowa „Roty" podchwytują wszyscy uczestnicy uroczystości.

Delegacje składają wieńce w miejscu, gdzie stanie pomnik.

Uroczystości w Gdyni zamknęła msza żałobna koncelebrowana przez ks. bp Bronisława Dąbrowskiego — sekretarza Episkopatu. Homilię wygłosił metropolita krakowski, kardynał Franciszek Macharski. Słowa o miłości ojczyzny, o potrzebie jedności, braterstwie, patriotyzmie...

Nawiązując do tragicznego wydarzenia sprzed dziesięciu laty, którego upamiętnienie przywiodło do Gdyni nie tylko mieszkańców Wybrzeża, ale i innych przybyszów z kraju i jego samego z południa, z królewskiego Krakowa, kardynał Macharski podkreślił ogromne znaczenie nauk wypływających dla współczesnych z przeszłości. Akcentując bardzo silnie ten właśnie wątek — znaczenia dla naszego narodu doświadczeń historii, w tym doświadczeń bolesnych, jako najbardziej przejmujących, skłaniających do refleksji patriotycznej — kardynał z głębokim przejęciem mówił o potrzebie miłości do ojczyzny, o braterskiej miłości wszystkich Polek, Polaków jako dzieci jednej ojczyzny — Polski. Mówił też o potrzebie jedności wszystkich Polaków, w ich postawach, w działaniu, w służbie dla ojczyzny. A nawiązując do dziejów św. Stanisława sprzed 900 laty, arcybiskup Krakowa wskazał na uderzające podobieństwo znaczenia owej śmierci dla polskich losów do tego, co jest nauką dla nas, wypływającą z dramatu, jaki rozegrał się tam, na Wybrzeżu, przed dziesięciu laty. Tak, jak śmierć biskupa kra-

(Dalszy ciąg na str. 2)

POSIEDZENIE RADY PAŃSTWA

17 bm. odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa. Rada Państwa postanowiła podjąć inicjatywę ustawodawczą w sprawie projektu ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy.

W celu przyspieszenia prac nad projektem ustawy o radach narodowych Rada Państwa po przedyskutowaniu wstępnych założeń powołała zespół do spraw opracowania projektu tej ustawy pod przewodnictwem **Kazimierza Secomskiego,** zastępcy przewodniczącego Rady Państwa.

Rada Państwa ratyfikowała:

— umowę między Polską Rzecząpospolitą Ludową a Republiką Finlandii o ochronie prawnej i pomocy prawnej w sprawach cywilnych, rodzinnych i karnych;

— umowę między Polską Rzecząpospolitą Ludową a Socjalistyczną Etiopią o współpracy kulturalnej.

W wykonaniu delegacji zawartych w ustawie z dnia 8 października 1980 r. o Najwyższej Izbie Kontroli Rada Państwa podjęła uchwały w sprawach:

— nadania statutu Najwyższej Izbie Kontroli;

— trybu przeprowadzania czynności kontrolnych przez NIK oraz zasad realizacji wyników kontroli;

— zasad i trybu współdziałania NIK z radami narodowymi;

— ustalenia stanu etatów NIK;

— szczegółowych praw i obowiązków oraz wymaganych kwalifikacji pracowników NIK;

— zasad wynagradzania pracowników NIK;

— trybu powoływania i sposobu działania komisji dyscyplinarnych w NIK.

Rada Państwa zatwierdziła dokonany dnia 12 bm. wybór członka zagranicznego Polskiej Akademii Nauk — obywatela kanadyjskiego dr h.c. Uniwersytetu w Gandawie — Davida Shugara — profesora nadzwyczajnego w Instytucie Biochemii i Biofizyki PAN.

Rada Państwa uwzględniła prośby 38 osób o nadanie obywatelstwa polskiego.

(PAP)

CO DZIEŃ CO NIESIE

W 353 dniu roku słońce wzeszło o godz. 7.41, zajdzie zaś o 15.24.

Imieniny obchodzą

Bogusław, Gracjan

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane, w ciągu dnia stopniowy wzrost zachmurzenia do dużego i możliwość wystąpienia opadu śniegu przechodzącego w deszcze. Temperatura minimalna —4, maksymalna +3 st. C. Wiatr słaby, w ciągu dnia dość silny, z kierunków zachodnich.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1006,5 hPa (754,9 mm).

Ważniejsze rocznice

1915 — Założenie Towarzystwa Bratniej Pomocy — organizacji samorządu studenckiego.

1940 — Hitler podpisał tzw. plan „Barbarossa", dotyczący uderzenia na ZSRR.

1958 — Proklamowanie Republiki Nigru.

Taka sobie myśl

Gdy lis prawi morały, pilnuj swoich gęsi.

Uśmiechnij się

Co zawiera projekt ustawy o zobowiązaniach podatkowych

Na porządku dziennym obrad Sejmu 19 bm. znajduje się m. in. projekt ustawy o zobowiązaniach podatkowych. Projekt ten rozpatrzyły już sejmowe komisje Planu Gospodarczego Budżetu i Finansów oraz Prac Ustawodawczych. To co on zawiera i dlaczego został przygotowany — wyjaśnia na prośbę sprawozdawcy parlamentarnego PAP — red. M. Kamienickiego — posłanka Krystyna Jandy-Jendroska, która przedstawi projekt Sejmowi na piątkowym posiedzeniu:

Projekt ustawy o zobowiązaniach podatkowych był przedmiotem wielomiesięcznych, wnikliwych rozważań specjalnie powołanej podkomisji sejmowej, która zasięgała także opinii zarówno ekspertów z zakresu prawa finansowego, jak i organizacji społecznych i zawodowych. Projekt nie wprowadza żadnych nowych podatków, nie określa także żadnych nowych zasad w zakresie opodatkowania jednostek gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej oraz ludności. Nowa ustawa ma zastąpić obowiązujący obecnie dekret o zobowiązaniach podatkowych wydany przed 30 laty, a więc w niedostatecznym stopniu odpowiadający obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej i nie w pełni korespondujący z obecnie obowiązującymi przepisami prawa podatkowego.

Dotychczas w sprawach podatkowych obowiązują w Polsce trzy akty prawne o charakterze ogólnym: dekret o postępowaniu podatkowym z 1946 r., dekret o zobowiązaniach podatkowych z 1950 r. i dekret o opodatkowaniu przedsiębiorstw gospodarki uspołecznionej z 1950 r. Są to akty stare, nie zawsze dostosowane do aktualnych stosunków społeczno-gospodarczych kraju. Toteż kiedy rozpoczęto prace nad reformą kodeksu postępowania administracyjnego, podniesiono także potrzebę reformy postępowania podatkowego. Podjęto również myśl, zgłoszoną już wcześniej, zunifikowania postępowania przed organami administracji państwowej, i objęcia przez KPA, obok ogólnego postępowania administracyjnego, także niektórych postępowań szczególnych, w tym także postępowania podatkowego. W efekcie w ustawie o Naczelnym Sądzie Administracyjnym i zmianie KPA uregulowano również postępowanie podatkowe i uchylono przepisy dekretu z 1946 r. Jednakże dekret ten obok przepisów proceduralnych zawierał również wiele przepisów o charakterze ogólnym, regulujących obowiązki podatników, które siłą rzeczy, nie mogły znaleźć się w KPA. Tym samym niezbędne stało się opracowanie nowej ustawy o zobowiązaniach podatkowych, której przepisy regulowałyby również te obowiązki.

Projekt tej ustawy został jednak za późno wniesiony do Sejmu, aby mógł być uchwalony przed wejściem w życie ustawy o NSA i zmianie ustawy KPA. W ten sposób od 1 września br. powstałaby luka prawna między zakresem regulacji postępowania podatkowego w KPA a zakresem regulacji w starym dekrecie o zobowiązaniach podatkowych z 1950 r.; trzeba było dekretem Rady Państwa z 25 sierpnia br. zawiesić moc obowiązywania tej ustawy w odniesieniu do zobowiązań podatkowych i przywrócić moc obowiązywania dekretu o postępowaniu podatkowym z 1946 r. — do czasu uchwalenia nowej ustawy o zobowiązaniach podatkowych.

Nowa ustawa o zobowiązaniach stanowi ogólną część prawa podatkowego. Reguluje ona na nowo takie kwestie, jak powstanie zobowiązania podatkowego i jego wygasanie i to zarówno przez zapłatę (w różnych formach) jak i przez przedawnienie i umorzenie, ustala okresy przedawnienia zarówno wymiaru jak i ściągania należności podatkowych. Reguluje ona również zakres odpowiedzialności za zobowiązania podatkowe zarówno podatnika jak i płatnika i inkasenta, a także osób trzecich, określa obowiązek prowadzenia ksiąg, składania materiałów informacyjnych. Ustawa daje również upoważnienie ministrowi finansów do zaniechania poboru podatków, wprowadzania przedpłat i zaliczek, ustalania kompetencji w zakresie rozkładania płatności na raty itp.

W wyniku prac podkomisji jak i dyskusji w obu komisjach sejmowych zaproponowano pewne istotne zmiany do przedłożonego projektu. Przede wszystkim wprowadzono obowiązek współdziałania terenowych organów administracji państwowej, jako organów podatkowych, z organizacjami samorządu społeczno-zawodowego i gospodarczego podatników; ograniczono również możliwość przedłużania terminu przedawnienia zarówno wymiaru jak i ściągania podatków. Istotne znaczenie z punktu widzenia społecznego i gospodarczego ma wprowadzenie zasady, że zaniechanie w całości lub części ustalenia zobowiązań podatkowych i poboru podatku powinno mieć miejsce, zwłaszcza gdy pobranie podatku mogłoby zagrażać zdolności gospodarczej zakładu lub egzystencji podatnika.

Komisje proponują także rozszerzenie odpowiedzialności płatnika, czyli tego, który ma ustawowy obowiązek obliczenia, potrącenia i odprowadzenia podatku do budżetu (np. pracodawcy — w podatku od wynagrodzeń), ograniczenie natomiast odpowiedzialności małżonka za zobowiązanie podatnika. Te i inne proponowane poprawki wynikają z przyjętej przez komisje zasady, że interesy państwa są wtedy dobrze strzeżone, gdy nie godzą w interesy obywatela. W przepisach końcowych przywraca się moc obowiązującą ustawy o NSA i zmianie ustawy KPA w odniesieniu do postępowania w sprawach podatkowych.

(PAP)

Obchody 10 rocznicy

(Dokończenie ze str. 1)

kowskiego mogła stać się zaczynem podziału społeczeństwa polskiego, a przecież w efekcie przyczyniła się do jego jedności, tak i ofiara grudnia 1970 roku powinna służyć umocnieniu tej jedności narodu polskiego.

SZCZECIN. Niewielki placyk przed bramą Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego. Na długo przed godziną 16.00 wypełnia się on mieszkańcami Szczecina, przedstawicielami z całego województwa, młodzieżą. Przybywają delegacje NSZZ „Solidarność" z sąsiednich województw.

Przedstawicieli władz reprezentują: wicepremier Stanisław Mach i kierownik Wydziału Socjalno-Zawodowego KC PZPR — Janusz Brych, I sekretarz KW PZPR — Kazimierz Cypryniak.

Obecni są przedstawiciele diecezji szczecińsko-kamieńskiej z biskupem Kazimierzem Majdańskim.

Rozlega się hymn narodowy.

Głos zabiera przewodniczący Międzyzakładowej Komisji Robotniczej w Szczecinie — Marian Jurczyk. Nawiązuje on do tragicznych wydarzeń sprzed 10 lat, przypomina okoliczności i uwarunkowania społeczne, które doprowadziły do wystąpienia robotników polskiego Wybrzeża w grudniu 1970 roku w rozpaczliwym proteście.

Przechodząc następnie do współczesności, do genezy i charakterystyki sierpniowych akcji strajkowych, w rezultacie których podpisane zostały porozumienia z rządem, M. Jurczyk podkreślił, że robotnicy polscy walczą o prawo do godnego życia we własnym kraju, dążą do spokoju społecznego i jedności narodowej, domagają się zaspokojenia podstawowych warunków materialnych, wymagają należytego zorganizowania ich pracy i sprawiedliwego podziału dochodu narodowego, zwalczają wszelkie przejawy korupcji i nieprawości, chcą zapewnienia warunków wszechstronnego rozwoju życia rodzinnego, zachowania religii ojców i kultury narodowej. Żadne z naszych żądań — powiedział mówca — nie godzi w socjalizm i nie zagraża innym narodom. Wynikają one z etycznych zasad współżycia społecznego, Konstytucji naszego państwa, z prawa międzynarodowego. Chcemy, by nasza praca dała skuteczną szansę wydobywania Polski z kryzysu i zapewniła jej godne miejsce w świecie.

My, szczecińscy stoczniowcy — kontynuował M. Jurczyk — znamy trud walki o lepsze jutro. W trudnych dniach strajku rozmawialiśmy uczciwie z komisją rządową i punkt po punkcie wyjaśnialiśmy nasze sprawy, rozmawialiśmy jak Polak z Polakiem i podpisaliśmy wzajemne porozumienie. Na nas — powiedział zwracając się do robotników wielkich zakładów przemysłowych — ciąży szczególna odpowiedzialność za losy kraju, za losy demokracji. Obowiązkom tym musimy sprostać, bo chodzi o nasz narodowy byt, bo zaufało nam całe społeczeństwo. Ono poparło nas w trudnych dniach strajku i oczekuje efektów naszej pracy dla pomyślności ojczyzny.

Głos zabiera następnie wojewoda szczeciński — Tadeusz Waluszkiewicz, podkreślając, że hołd poległym szczecinianom umacniać powinien wszystkich w zgodnym postanowieniu, aby już nigdy nie powtórzyły się tragiczne grudniowe dni 1970 roku.

Dziś wspólnie, wszyscy w naszej ojczyźnie — powiedział — formułujemy programy i zasady życia zbiorowego, wykluczające w praktyce powstawanie podobnych tragicznych wydarzeń. Dokonujemy wspólnie zdecydowanych przedsięwzięć i działań, aby umacniać zaufanie między Polakami, aby jednoczyć naród, aby tworzyć odnowę moralną i wspólnotę narodową naszego społeczeństwa.

Najbliższe dni, tygodnie, miesiące i lata — kontynuował wojewoda — wymagać będą od nas wszystkich w pełni świadomych działań, których historycznym mianownikiem będzie przyszłość naszej ojczyzny.

W tym wielkim dziele wszystko, co służy rozwojowi procesu odnowy narodowej, umacniania ludowej państwowości, postępów w gospodarce i w życiu społecznym — posiada wymiar historyczny. Niech zatem wspólna pamięć o przyczynach i skutkach tragicznych dni grudnia 1970 roku przemieni się w naszą wspólną siłę. Siłę jednoczącą szeroki front odpowiedzialności i rozsądku!

Potrzeba wzajemnego zrozumienia jest narodową koniecznością. Jej głównym celem musi natomiast być nie tylko wiara, że może być lepiej w naszej polskiej społeczności — ale pewność, że imię socjalistycznej Polski, tworzącej nieprzemijające wartości sprawiedliwości społecznej, budzić będzie szacunek innych narodów.

Dokonując wobec tej tablicy-symbolu, obrachunku z przeszłością pochylamy głowy i jednoczymy się w takich działaniach, które socjalistyczną ojczyznę umocnią i ulepszą.

Następuje odsłonięcie tablicy. Widnieje na niej napis „Pamięci poległych w grudniu 1970 w imię solidarności klasy robotniczej", pod tablicą — płyta granitowa z wyrytym krzyżem i słowami „o nie skończona dziejów jeszcze praca, nie przepalony jeszcze glob sumieniem...! Norwid".

Aktu poświęcenia dokonuje biskup diecezji szczecińsko-kamieńskiej Kazimierz Majdański.

W niebo strzela czerwona rakieta. Włączają się syreny Stoczni im. Warskiego oraz znajdujących się w szczecińskim porcie statków. W całym mieście przez minutę panuje cisza...

Przy dźwiękach marsza żałobnego złożone zostały przed tablicą wieńce i kwiaty.

Rozpoczyna się liturgiczna część uroczystości — msza żałobna. Odczytany został telegram od papieża Jana Pawła II. Głosi on: „odpowiadając na szczególną prośbę biskupa szczecińsko-kamieńskiego łączę się z wszystkimi uczestnikami dzisiejszej uroczystości w Szczecinie, która nawiązując do tragicznych wydarzeń sprzed lat dziesięciu służy wspomnieniu zmarłych, a zarazem umocnieniu żyjących.

Dziękując Bogu za to, że tegoroczne wydarzenia na Wybrzeżu miały przebieg całkowicie inny, proszę Go, by moim rodakom dał wszystkie siły potrzebne do budowania w pokoju i wzajemnym poszanowaniu wspólnego dobra umiłowanej ojczyzny.

Nie przestając się modlić za Polskę i wszystkie jej sprawy, z serca błogosławię uczestnikom uroczystości i wszystkim rodakom".

(PAP)

24 godziny

PRZEMYŚL. — W dalszym ciągu do portu lądowego Żurawica-Medyka-Bogusżów nadchodzą transporty z olejem słonecznikowym, który dostarcza nam Związek Radziecki w ramach dodatkowych dostaw artykułów spożywczych. 17 bm. kolejarze i dokerzy „suchego portu" przeładowali i wyekspediowali w głąb kraju kolejne tony tego cennego półproduktu.

MADRYT. — Pierwsza faza spotkania madryckiego zbliża się do końca. Posiedzenia poszczególnych grup roboczych spotkania przeciągają się, a listy zapisanych do głosu wydłużają. Jak dotychczas ogłoszono już ponad 70 wniosków ze wszystkich dziedzin, które są przedmiotem zainteresowania madryckiego spotkania KBWE.

BEJRUT. — Specjalny wysłannik prezydenta Cartera na Bliski Wschód, ambasador Sol Linowitz, kontynuuje misję poświęconą wznowieniu negocjacji egipsko-izraelskich w sprawie tzw. autonomii palestyńskiej. Po zakończeniu rozmów w Kairze z prezydentem Sadatem i innymi politykami egipskimi Sol Linowitz udał się do Izraela, gdzie omawia sprawę wznowienia tych negocjacji z premierem Beginem i członkami jego gabinetu.

W sprawie porywacza samolotu PLL „Lot"

16 bm. prokuratura przy Sądzie Krajowym w Berlinie Zachodnim wniosła oficjalne oskarżenie przeciw porywaczowi samolotu PLL „Lot", 39-letniemu Andrzejowi Perce. Oskarżenie to obejmuje jednak tylko zarzut o uprowadzenie samolotu, a więc spowodowanie zagrożenia dla pasażerów i bezpieczeństwa komunikacji lotniczej. Ani słowa w nim natomiast o innych popełnionych przy tej okazji przestępstwach, jak choćby najcięższym z nich, zamachu na wolność osobistą członków załogi i pasażerów samolotu. Wszyscy oni stali się bowiem swego rodzaju zakładnikami, zależnymi od woli pirata powietrznego.

Powyższa decyzja w sprawie rezygnacji z oskarżenia o pozostałe, nie mniej groźne akty przestępcze, prokuratura usiłuje motywować dążeniem do jak najszybszego zakończenia śledztwa i przekazania sprawy do sądu. Te „darowane" przestępstwa miałyby nie wywrzeć większego wpływu na wysokość kary, jaką może wymierzyć sąd.

Coś jednak w tej „logice" zachodnioberlińskich organów ścigania musi „nie grać". Normalnie bowiem rzecz biorąc, skoro odpada oskarżenie o część czynów przestępczych, musi to mieć wpływ na zmniejszenie wymiaru kary. Za przestępstwo, o które A. Perka został oficjalnie oskarżony, grozi mu — zgodnie z miejscowym kodeksem karnym — pozbawienie wolności na okres od roku do 5 lat.

Spotkanie Ponomariowa z Chaban-Delmasem

17 bm. w Paryżu przewodniczący przebywającej we Francji delegacji Komisji d/s Zagranicznych Izb Rady Najwyższej ZSRR, Boris Ponomariow, spotkał się z przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego Francji Jacquesem Chaban-Delmasem.

B. Ponomariow i J. Chaban-Delmas omówili problemy dalszego umocnienia wzajemnie korzystnej współpracy radziecko-francuskiej, a także ważniejsze problemy międzynarodowe. Zwrócono uwagę na konieczność uzdrowienia sytuacji międzynarodowej poprzez aktywizację wysiłków wszystkich krajów, a także światowej opinii publicznej na rzecz rozbrojenia i umocnienia odprężenia międzynarodowego.

Obie strony podkreśliły znaczenie wspólnych wysiłków ZSRR i Francji, m. in. parlamentów obu krajów, dla poprawy klimatu międzynarodowego.

Spotkanie ze Stefanem Bratkowskim

Poszukiwanie dróg wyjścia

Aktualne problemy kraju są przedmiotem nieustannej dyskusji w łódzkim środowisku dziennikarskim. Wczoraj z inicjatywy Klubu Publicystyczno-Dyskusyjnego '80, działającego przy ŁO Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, odbyło się spotkanie z prezesem SDP — red. Stefanem Bratkowskim i sekretarzem generalnym SDP — red. Dariuszem Fikusem.

Dyskusja łódzkiego środowiska, w której uczestniczyli też licznie przedstawiciele łódzkiej nauki, gospodarki i przemysłu, koncentrowała się wokół problemów związanych z poszukiwaniem dróg wyjścia z kryzysu społeczno-politycznego i ekonomicznego. Mówiono z jednej strony o problemach środowiska dziennikarskiego, kształtowaniu nowego modelu propagandy, konsekwentnym rozwijaniu systemów komunikacji społecznej, toku prac nad projektem ustawy o cenzurze. Z drugiej zaś o zadaniach poszczególnych środowisk, kierunkach prac potrzebnych społeczeństwu w sytuacji kryzysu.

Dyskusja w ramach Klubu '80, którą wczorajsze spotkanie zainaugurowało, musi w przyszłości poruszyć nie tylko czynnik czasu w opracowaniu kompleksowych założeń reformy gospodarczej, ale powinna też być próbą znalezienia odpowiedzi, przynajmniej na naszym lokalnym gruncie, na wiele zagadnień szczegółowych. Chodzi przede wszystkim o mechanizmy mające umożliwić jej realizację w praktyce, o powiązanie reformy ekonomicznej z polityczną i w systemie społeczno-prawnym. Do mechanizmów tych zaliczyć trzeba problem polityki kadrowej, a zwłaszcza właściwe wykorzystanie potencjału nauki polskiej. Ona bowiem, jak stwierdzono m. in. w dyskusji, za największy swój brak uznać musi nieudaną próbę wykształcenia ludzi traktujących zadania gospodarcze w pełni odpowiedzialnie. I nie chodzi tu o odpowiedzialność za realizację wytycznych, wskaźników i planów, ale o odpowiedzialność znacznie poważniejszą — za kierunki podejmowanych działań gospodarczych, uwzględniające specyficzne potrzeby i możliwości surowcowe, ludzkie i przemysłowe poszczególnych regionów. Pomyłki w tej dziedzinie stwarzają następstwa nieodwracalne w dalszym życiu gospodarczym. Uczestniczący w spotkaniu przedstawiciele nauki mówili nie tylko o tych generalnych problemach, ale i o sprawach szczegółowych, jak np. o groźnych spustoszeniach naturalnego środowiska wynikających z decyzji o eksploatowaniu odkrywki w Bełchatowie.

Wiele uwagi poświęcono we wczorajszej dyskusji sprawie aktywności społecznej w dokonującym się procesie przemian, szczególnie zaś aktywności partii i jej członków w okresie przygotowań do IX Zjazdu PZPR. Okres ten winien być wykorzystany dla zebrania przemyśleń i opinii wszystkich organizacji partyjnych, wszystkich doświadczeń i propozycji, bowiem dopiero to stwarza gwarancję opracowania przez Komisję Zjazdową kompleksowego materiału, który będzie podstawą dla sformułowania tez zjazdowych i uchwalenia przez zjazd programu partyjnego działania dla wyprowadzenia społeczeństwa z kryzysowej sytuacji.

Odpowiadając na pytania, prezes SDP mówił m. in. o szczegółach zwolnienia z aresztu Narożniaka i Sapeły, o partnerskim dialogu władzy z dziennikarzami jako jednym z warunków powodzenia procesu odnowy i odbudowania wiarygodności środków masowego przekazu, o krytycznym stanowisku władz SDP wobec anonimowej recenzji z filmu „Robotnicy 80" opublikowanej w „Trybunie Ludu".

Wczorajsze spotkanie łódzkiego środowiska dziennikarskiego z prezesem SDP — Stefanem Bratkowskim stało się też okazją dla uhonorowania kilku reprezentantów łódzkiej prasy i radia dyplomami Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich za 30-i 25-letnią pracę. Z rąk S. Bratkowskiego dyplomy takie otrzymali red. red.: **Edmund Tulko, Henryk Smolaga, Witold Kakowski i Jerzy Szelewicki.**

* * *

Wczoraj I sekretarz KŁ PZPR — **T. Czechowicz** przyjął delegację Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich na czele z **S. Bratkowskim.**

Omówiono problemy sytuacji w kraju oraz roli środowiska dziennikarskiego w pogłębianiu procesu odnowy, w realizacji idei porozumienia oraz więzi pomiędzy władzą a społeczeństwem.

W spotkaniu uczestniczyli: **D. Fikus, W. Drygas, J. Katarasiński** oraz **J. Nosko** — sekretarz KŁ PZPR.

Kronika wypadków

* Godz. 7.55. Waleria M. lat 79 przechodząc jezdnię (ul. Zbiorcza 1) pośliznęła się i wpadła na bok „Żuka", doznając złamania nogi.

* Godz. 8.05. W Konstantynowie na ulicy Łódzkiej siedmioletni Marcin B. wbiegł raptownie na jezdnię i wpadł pod „Zastawę". Chłopca z obrażeniami ogólnymi przewieziono do szpitala.

* Godz. 10.25. Na ulicy Lodowej kierowca „Kamaza" LDJ 227 B wpadł w poślizg i spowodował zderzenie z autobusem linii 69/6. Kierujący i pasażer autobusu doznali ogólnych potłuczeń.

* Godz. 10.55. Jadący „maluchem" Zdzisław K. na ulicy Wycieczkowej 27 wjechał w dziurę i wpadł w poślizg, w następstwie czego uderzył w drzewo i doznał urazu głowy.

* Godz. 16.45. Mężczyzna o nieustalonym nazwisku na ulicy Promińskiego 12 przy wiadukcie wpadł pod tramwaj linii 29/4. Z bardzo ciężkimi obrażeniami ciała przewieziono go do Szpitala im. Kopernika. Świadkowie oraz osoby mogące ustalić tożsamość rannego proszone są do WRD MO w Łodzi ul. Wł. Bytomskiej 60, tel. 715-86.

* Pod powyższy adres proszeni są świadkowie potrącenia kobiety przez samochód w dniu 27. XI. br. ok. godz. 13 na ulicy Konstantynowskiej 88. (ch)

Świąteczne „Odgłosy"

Redakcja tygodnika społeczno-kulturalnego „ODGŁOSY" zawiadamia PT Czytelników, że numer świąteczny naszego pisma, ze względu na zwiększoną, 20-stronicową objętość, ukaże się nie 18 grudnia (czwartek), lecz 22 grudnia (poniedziałek) i będzie zawierać:

- rozmowę z ks. biskupem ordynariuszem diecezji łódzkiej, dr Józefem Rozwadowskim;
- rozmowę na temat reformy gospodarczej z doc. dr Cezarym Józefiakiem;
- artykuł poświęcony 39 rocznicy powstania PPR oraz 32 rocznicy zjednoczenia PPR i PPS w Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą;
- wywiad ze Zbigniewem Bońkiem i Władysławem Żmudą na temat tzw. afery na Okęciu;
- reportaż pt. „Gmina bezprawia" o Lutomiersku;
- publicystykę traktującą o dewastacji zasobów leśnych w miejscowości wypoczynkowej Łask — Kolumna;
- artykuł o losach „Panoramy Racławickiej";
- „Poemat dla dojrzałych";
- dyskusję o „kinie moralnego niepokoju";
- szopkę świąteczną;
- recenzje, felietony, polemiki;

Cena numeru świątecznego — 5 zł.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 grudnia 1980 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w wieku lat 56 nasz ukochany Mąż, Tatuś, Syn, Brat, Szwagier i Dziadziuś

Ś † P.

STANISŁAW BYSTRZYCKI

Nabożeństwo żałobne odbędzie się 19 grudnia 1980 r. o godz. 13.20 w kościele św. Anny przy ulicy Promińskiego, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz katolicki Zarzew o godz. 14.

O czym powiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

Prosimy o niekładanie kondolencji.

KOL.

JANINIE ADAMEK

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

KOLEŻANKI z KSIĘGOWOŚCI MATERIAŁOWEJ

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych i okazali wiele życzliwości w czasie choroby

Ś. † P.

HELENY MŁOTKIEWICZ

najserdeczniejsze podziękowanie składają:

CÓRKI z RODZINĄ

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci naszej Koleżanki

ANNY JAŹWIŃSKIEJ

Mężowi, Dzieciom oraz pozostałej Rodzinie składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY z INSTYTUTU CHEMII OGÓLNEJ POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 grudnia 1980 roku zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 51

Ś. † P.

TADEUSZ MIKLASZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się 18 grudnia 1980 roku o godz. 15 na cmentarzu Kurczaki

Pogrążeni w głębokim smutku:

ŻONA z CÓRKAMI i POZOSTAŁA RODZINA

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

W ubiegłym roku wygrali łodzianie

Czekamy na powtórkę

Wydarzeniem sportowej niedzieli w Łodzi będą pierwszoligowe mecze w piłce siatkowej. O godz. 11 w sali przy al. Włókniarzy łódzka Resursa podejmie rewelacyjnie grającą w tym sezonie warszawską Legię. Natomiast po południu na Julianowie, odbędą się oczekiwane z dużym zainteresowaniem łódzkie derby w ekstraklasie siatkarek — Start — ŁKS (godz. 16). Oba mecze wywołują zrozumiałe zainteresowanie wśród sympatyków tej dyscypliny sportu.

Warszawska Legia ma duże szanse wywalczenia w tym sezonie mistrzostwa Polski. Była niemal „pewniakiem" do miana najlepszej drużyny... jeszcze tydzień temu. Kroczyła od zwycięstwa do zwycięstwa, lecz nagle niespodziewanie przegrała mecz u siebie z Płomieniem Sosnowiec, outsiderem rozgrywek. Wcześniej musiała uznać wyższość wrocławskiej Gwardii. To jednak zwycięstwo mistrzów Polski nikogo nie zaskoczyło, bowiem uczestnik rozgrywek w europejskich pucharach dochodzi do ubiegłorocznej, świetnej formy. Mimo tych porażek, warszawska Legia będzie chyba nadal liczyła się w decydującej rywalizacji o tytuł.

Jaki zatem rezultat padnie na łódzkim parkiecie? W ubiegłym sezonie wygrali łodzianie. W meczu pierwszej rundy tegorocznych rozgrywek, górą z kolei był zespół warszawski. Forma łódzkiej Resursy wyraźnie zwyżkuje, choć nie będzie mogła jeszcze wystąpić w swym najsilniejszym składzie (bez Czyżaka i Ciupińskiego. Legia natomiast przyjedzie do Łodzi prawdopodobnie bez reprezentanta Polski — rozgrywającego Drzyzgi. Natomiast coraz lepiej spisuje się jeden z najlepszych polskich siatkarzy Tomasz Wójtowicz. Wydaje się, że zwycięstwo może odnieść w tym spotkaniu tylko ten zespół, który potrafi bardzo dobrze grać przy siatce, a chodzi przede wszystkim o skuteczny blok. Nie jest to odkrycie w siatkówce, jak i też to, że kluczem do końcowego zwycięstwa w rozgrywkach ekstraklasy jest bardzo dobra zagrywka (większość przecież drużyn ma poważne kłopoty z dokładnym wyprowadzeniem ataku).

Liczymy również na to, że tym razem siatkarze Resursy potrafią skutecznie walczyć w końcówkach setów. I taka jeszcze jedna uwaga. Za dużo rozmów na parkiecie też nie sprzyja skutecznej walce. Łódzcy kibice bardzo liczą na zwycięstwo i myślimy, że łódzki zespół ich nie zawiedzie. (asz.)

W SKRÓCIE

Liga siatkówki kobiet:
Stal Bielsko — Płomień 3:2 (13:15, 11:15, 15:9, 15:8, 15:6).
Wisła Kraków — Kolejarz Katowice 3:1 (15:7, 15:6 6:15, 15:10).

* * *

Liga siatkówki mężczyzn: Płomień Sosnowiec — AZS Olsztyn 3:0 (18:16, 17:15, 15:9).
Gwardia Wrocław — AZS AWF Warszawa 3:0 (15:8, 15:10, 15:8).

Komunikat Totka

EXPRESS LOTEK
1, 10, 29, 36, 40
MAŁY LOTEK
I LOSOWANIE
8, 20, 25 30, 31
II LOSOWANIE
6, 10, 21, 30, 35

Losowanie nagrody specjalnej 1.000.000 zł odbędzie się w dniu 21. 12. 1980 r.

TOTO LOTEK
I LOSOWANIE

2 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po 550.617 zł; 79 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygr. po ok. 13.500 zł; 5.410 rozw. z 4 traf. — wygrane po 305 zł; 101.925 rozw. z 3 traf. — wygr. po 16 zł.

II LOSOWANIE

1 rozw. z 6 traf. — wygr. 1.000.000 zł 44 rozw. z 5 traf. — wygr. po ok. 46.500 zł; 2.470 rozw. z 4 traf. — wygr. po 1.245 zł; 57.287 rozw. z 3 traf. — wygr. po 72 zł.

Na finiszu sportowego roku

Tytuł „mistrza jesieni", zdobyty przez piłkarzy Widzewa, ich zwycięskie pojedynki pucharowe z Manchester United i Juventus Turyn, czołowe pozycje uzyskane w dotychczasowych rozgrywkach mistrzowskich przez piłkarzy ręcznych Anilany, pomyślne — jak na razie — występy koszykarek ŁKS i pabianickiego Włókniarza, nadzieje na włączenie się do decydującej walki o mistrzowskie punkty hokeistów ŁKS, siatkarek Startu i ŁKS, stawiają woj. łódzkie w rzędzie przodujących ośrodków krajowych w grach zespołowych. Coraz pomyślniej rywalizują o prymat łódzcy sportowcy w dyscyplinach indywidualnych. Tegoroczny sezon był również pomyślny w sportowym współzawodnictwie dzi . i młodzieży (w ogólnym rozrachunku. Łódź uplasowała się na piątym miejscu w kraju). Pomyślnie na ogół wykonano także przedsięwzięcia w budownictwie obiektów sportowych, choć potrzeby są w tej mierze jeszcze spore.

Mówiąc o tym na tradycyjnym spotkaniu w świetlicy WFS, dyrektor WKFSiT — H. Grenda, podkreślił zaangażowanie i wysiłek, włożony przez pracujących na co dzień w okręgowych związkach i klubach sportowych działaczy, szkoleniowców i pracowników instytucji, działających na rzecz sportu naszego województwa.

Wczorajsze spotkanie było również okazją do uhonorowania najlepszych odznaczeniami sportowymi, przyznanymi przez centralne władze sportowe. Kilkanaście osób wyróżniono odznaką „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej. Złotą otrzymali: Jadwiga Szewczyk, Stefan Czarnecki, Józef Kmieciak, Lubomir Czerkawski, Mieczysław Kościelski, Kazimierz Śpiewak, Maciej Wielgosz i Wiktor Zołotarew; srebrną — Alina Polańska, Henryk Bartoszek, Andrzej Chardy, Henryk Markiewicz, Jerzy Supeł, Witold Fater, Tadeusz Wasiak, dr Henryk Kunski, Bogusław Kukuć, a brązową — Bogumił Malinowski, Janusz Włodarski, Stanisław Wiśniewski, Andrzej Skrzypek. Gratulujemy! (w)

GIEŁDA SPRZĘTU W PAŁACU SPORTOWYM

Jeśli wierzyć meteorologom, w najbliższych dniach powtórnie zawita zima, zachęcając do czynnego wypoczynku na wolnym powietrzu. Nie wątpimy, że amatorzy sportów zimowych skorzystają z wolnych świątecznych dni, wybierając się zarówno na urlopy wypoczynkowe w różne rejony kraju, jak i do podłódzkich ośrodków rekreacyjno-sportowych.

Wychodząc naprzeciw amatorom czynnego wypoczynku, dyrekcja Pałacu Sportowego z naszą redakcją organizują w wolną sobotę (20 bm.) giełdę sprzętu zimowego. Odbędzie się ona w hali przy ul. Worcella (wejście od ul. Gdańskiej) w godzinach 10—14.

Kierownictwo hali zaprosi na giełdę rzeczoznawców — specjalistów z narciarstwa i łyżwiarstwa, którzy służyć będą radą przy wycenie proponowanych do sprzedaży nart, kijków, butów, łyżew itp. Dla uczestników giełdy przygotowane będą w bufecie kanapki oraz napoje.

Wstęp na giełdę w Pałacu Sportowym — 10 zł.

27 grudnia ostatni kupon plebiscytowy

Czytelnicy „DP" typują najlepszych

Doroczny, tradycyjny Plebiscyt Czytelników „Dziennika Popularnego" osiągnął półmetek. Na prośbę uczestników naszej akcji pn. „Wybieramy najlepszych sportowców województwa łódzkiego w 1980 roku", przedłużyliśmy termin nadsyłania kuponów. Ostatni kupon zamieścimy nie w numerze przedświątecznym, a w kolejnym wydaniu „DP", które ukaże się w kioskach w sobotę, 27 grudnia br.

Jak pisaliśmy uroczyste ogłoszenie wyników, połączone z uhonorowaniem wytypowanych przez uczestników plebiscytu zawodniczek i zawodników szarfami Wojewódzkiej Federacji Sportu w Łodzi, nastąpi na tradycyjnym „Balu mistrzów" 3 stycznia przyszłego roku, zorganizowanym przez łódzki Klub Dziennikarzy Sportowych w hotelu „Centrum".

Wczoraj w redakcyjnej poczcie, znalazła się kolejna, pokaźna porcja przesyłek, zawierających plebiscytowe kupony. Przed kilku dniami, informując o naszej akcji, apelowaliśmy do Czytelników o nadsyłanie propozycji, zawierających wyłącznie nazwiska sportowców, reprezentantów klubów województwa łódzkiego. Jak już podkreślaliśmy, nasz plebiscyt ma na celu wyróżnienie zawodniczek i zawodników, broniących barw klubów woj. łódzkiego. Tymczasem we wczorajszej poczcie znaleźliśmy kupony, na których znajdują się propozycje, które ewentualnie można by uwzględnić w plebiscycie ogólnopolskim, przeprowadzanym przez „Przegląd Sportowy" albo przez agencje prasowe, typujące najlepszych na świecie. Stąd też nie możemy np. skorzystać z propozycji „uhonorowania" szarfami WFS doskonałej gimnastyczki ZSRR N. Kim (jak pragnęłaby tego nasza Czytelniczka, **Małgorzata Owczarek z Łodzi**, czy też czołowych polskich sportowców, uczestników IO w Moskwie — Malinowskiego, Kowalczyka, Rabsztyn, Woronina, Fibaka, czy Szarmacha, których nazwiska figurują m. in. na kuponie **Danuty Zielińskiej ze Smardzewic.**

Apelujemy więc jeszcze raz: **TYPUJEMY DO MIANA DZIESIĘCIU NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW** tylko kandydatów, reprezentujących wyłącznie barwy klubów woj. łódzkiego. A kandydatów do honorowych szarf WFS nie brakuje, o czym świadczą liczne propozycje innych uczestników naszego plebiscytu.

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10
IMIĘ I NAZWISKO:

ADRES:

Przypominamy że czytelnie wypełnione kupony (najlepiej nakiejone na kartach pocztowych), prosimy kierować pod adresem: **DZIENNIK POPULARNY, 90-103 Łódź, ul Piotrkowska 96, z dopiskiem: „Plebiscyt sportowy".**

OD CZYTELNIKÓW DO CZYTELNIKÓW

URLOP CHAŁUPNIKA

„Po 20 latach pracy w systemie zwartym przeszłam w tym samym zakładzie do pracy chałupniczej. Miało to miejsce w czwartym kwartale ubiegłego roku. W grudniu br., gdy upłynął rok, poprosiłam o urlop wypoczynkowy za 1980 r. I wtedy, ku swemu zaskoczeniu, usłyszałam, że mogę otrzymać tylko dwa dni. Wydaje mi się, że to wręcz niewiarygodne, bo dotąd korzystałam z 26-dniowego wypoczynku".

„W trakcie udzielonego mi urlopu bezpłatnego na wychowanie dziecka podjęłam zatrudnienie na podstawie umowy o pracę nakładczą. W kwietniu przyszłego roku kończy mi się urlop bezpłatny, a tym samym muszę rozstać się z chałupnictwem. Wiem, że za rok bieżący uzyskam urlop w roku przyszłym, ale poinformujcie, czy będą mi się należały jakieś wolne i, oczywiście, płatne dni za te cztery miesiące, które przepracuję w 1981 roku. Zgubiłam się bowiem zupełnie wśród tych przepisów zawierających inne ustalenia dla chałupników, a inne dla osób zatrudnionych na podstawie umowy o pracę".

Do wejścia w życie rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą, które weszło w życie z dniem 1 stycznia 1976 r. (Dz.U. nr 3), chałupnicy — poza inwalidami I i II grupy — mieli niższy wymiar urlopu niż osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę. Wynosił on bowiem wówczas jeden dzień za każdy przepracowany miesiąc, w którym chałupnik podlegał ubezpieczeniu. To jest za wykonaną pracę uzyskał wynagrodzenie w wysokości co najmniej 50 proc. wynagrodzenia uznanego aktualnie za najniższe dla pracowników gospodarki uspołecznionej.

Natomiast z dniem 1 stycznia 1976 r. sytuacja uległa zmianie, gdyż od tej daty uprawnienia chałupników zostały pod wieloma względami upodobnione do uprawnień osób zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, m. in. również i w zakresie urlopów wypoczynkowych. Chałupnikom należy się więc teraz urlop w wymiarze uzależnionym od stażu pracy i wykształcenia. Rozporządzenie uregulowało tylko odmiennie kwestię uzyskiwania prawa do urlopu. Pracownik do urlopu — poza pierwszym — nabywa prawa już z dniem 1 stycznia każdego roku kalendarzowego. Chałupnikom udziela się zaś urlopów każdorazowo z dołu, za poprzedni rok kalendarzowy. Naszej Czytelniczce, która przeszła z zatrudnienia w systemie zwartym na chałupniczy, pracodawca może zatem udzielić w br. jedynie urlopu za rok ubiegły — a konkretnie za te miesiące, w których wykonywała pracę nakładczą, zaś urlop za 1980 r. uzyska dopiero w roku przyszłym. Oczywiście, w wymiarze uwzględniającym jej długoletni staż w spółdzielni. Gdyby spółdzielnia chciała inaczej rozwiązać sprawę, w sposób niekorzystny dla pracownicy, ta ostatnia powinna odwołać się do Regionalnego Związku Spółdzielni Inwalidzkich mającego swą siedzibę w Łodzi przy ul. Traugutta 4.

Nie inaczej kształtują się uprawnienia do urlopu wypoczynkowego wtedy, gdy ubiega się o niego pracownica, która wykonuje pracę nakładczą chwilowo — w okresie udzielonego jej przez macierzysty zakład urlopu bezpłatnego na wychowanie małego dziecka. Autorka drugiego cytowanego listu uzyska zatem w początkach przyszłego roku kalendarzowego urlop za 1980 rok, a po rozwiązaniu umowy o pracę nakładczą, zatrudniająca ją spółdzielnia jest zobowiązana do wypłacenia pieniężnego ekwiwalentu za 4 miesiące pracy w 1981 r. **(h)**

Jeszcze o reklamacjach

Na nasz artykuł „Handlowe obyczaje" odpowiedział dyrektor jednego z oddziałów WPHW — mgr J. Łapiński. Nowe zarządzenie z lutego 1980 r. ministra handlu wewnętrznego i usług, zmieniło obowiązującą od 12 lat instrukcję, określając w sposób precyzyjny pojęcie wymiany towarów i reklamacji. Zgodnie z tymi przepisami, mogą być wymieniane tylko towary niewadliwe. Uszkodzone podlegają postępowaniu reklamacyjnemu.

Wiemy o tym aż za dobrze. I z tym właśnie nie możemy się pogodzić, że nowe zarządzenie służy nie klientom a producentom. Ci zaś bezkarnie oddają w ręce handlowców swój wadliwy towar, który z kolei w sposób wręcz urągliwy sprzedawany jest w sklepach. O jego naprawę muszą się martwić sami klienci. Chcieli mieć telewizor, lodówkę, pralkę, i to jeszcze automatyczną, no to mają. A że niesprawny okazał się ten wymarzony sprzęt? A co to kogo obchodzi. Najważniejsze, że plan został wykonany. Tak przez producentów, jak i handlowców. Tylko, że z takim stanowiskiem trudno się zgodzić. Producenci muszą produkować dobrze, handel zaś brać od nich towar w pełni wartościowy.

I jeszcze jedna drobna sprawa, którą zresztą sam dyrektor poruszył w swoim wyjaśnieniu: nieznajomość obowiązujących przepisów reklamacyjnych przez samych sprzedawców. Otóż, tak im wbito do głowy, że klient nie może mieć racji, że nawet kiedy ją ma, odprawia się go z przysłowiowym kwitkiem. Przykład? No choćby ten z pechowymi kozaczkami. Posiadały one wadę ukrytą, która ujawniła się dopiero w domu, podczas ich przymierzania. Wtedy bowiem zepsuł się ekspres. Ich nabywca chciał albo nowe kozaczki, albo zwrot pieniędzy. Owszem, pieniądze chciano nawet zwrócić, z tym jednak, że klient miałby potrącone 5 proc. ceny kupna.

Tymczasem w tym wypadku potrącenie byłoby bezprzedmiotowe. Kierownik sklepu powinien był spisać zgłoszenie reklamacyjne i udzielić klientowi bonifikaty na naprawę obuwia. Ale jeśli o tym sam personel sklepu nie wie, to skąd ma wiedzieć klient? **(giz.)**

Poczta Czytelników „DP"

KABELEK WINIEN?

Jestem posiadaczką telefonu, który tylko przez trzy miesiące w roku jest sprawny, chociaż opłaty uiszczam regularnie. Ostatnio znowu od przeszło dwóch miesięcy mój telefon nie działa. Wciąż składam reklamacje w Biurze Napraw Telefonów. Bez skutku. Ponoć wszystkiemu winien kabel. Przestałam już w te „kabelki" wierzyć. No bo jeśli dwa inne telefony w naszym domu są sprawne, a tylko mój ciągle milczy, to chyba powód musi być inny.

Teodozja Zwierzyńska
ul. Kopernika 63

Wciąż te same twarze

W imieniu załogi „Skogaru" rozmawiał z nami jeden z pracowników. Przedstawił uwagi na temat sklepu branżowego, skórzanego, znajdującego się tuż przy ich zakładzie. Pracownicy, udający się rano do pracy, widzą ustawiające się przed sklepem kolejki. A w nich stale te same osoby. Widać, dysponują one wolnym czasem, skoro codziennie ustawiają się w kolejce i wykupują ze sklepu co się tylko da. W ten sposób zdobyty towar „upłynniają" na rynku po paskarskich cenach. Czy nie można przeciwstawić się takim „klanom"? Personel sklepu też przecież ogląda codziennie te same twarze.

Okazuje się, że nie można. Personel sklepu nie ma wpływu na skład osobowy kolejki, która ustawia się codziennie od wczesnych godzin rannych, oczekując na dostawę towaru.

Należałoby niektórym osobom rzeczywiście odmówić sprzedaży. Lecz na jakiej podstawie? Wylegitymować ich mogą jedynie organa milicji. Kto wie, czy nie warto aby ktoś z MO zainteresował się niektórymi klientami tegoż sklepu?

Personel sklepu reguluje sprzedaż wyłącznie przez wprowadzenie ograniczeń na bardziej atrakcyjne artykuły i sprzedaje po jednej sztuce z wybranych wzorów. Taki „system" sprzedaży wywołuje wśród klientów burzliwy sprzeciw. I jak w takich warunkach przeciwstawiać się „czarnemu rynkowi"?

(g)

NA MARGINESIE

DWIE RACJE

Obyczaje panujące w łódzkich kolejkach psują się coraz bardziej. Dlatego nie powinno się posyłać w nie dzieci i młodzieży. Nie należałoby też polecać ich ludziom, dla których kultura i dobre obyczaje coś naprawdę znaczą. Jednak chcąc, nie chcąc ustawiają się w nich wszyscy: zarówno obdarzeni kwitnącym zdrowiem i mocnymi łokciami, jak i ci którym trudno ustać nawet pół godziny, spokojni i opanowani, a także niecierpliwi i agresywni, dysponujący nieograniczonym czasem „weterani", którzy zawsze wiedzą gdzie i co dziś będzie. I tacy, którzy po męczącym dniu pracy chcieliby coś zakupić na rodzinny stół. Ostatnio nerwową atmosferę kolejek skomplikowało dodatkowo zalecenie, aby osoby uprawnione do zakupów poza kolejnością odwiedzały sklepy rano, kiedy większość łodzian pracuje. Intencje, które przyświecały temu zaleceniu może były i słuszne, w ogólnych założeniach. Ale w wielu wypadkach godzi ono w ludzi autentycznie schorowanych lub sędziwych.

Ot choćby pana St. F. oświęcimiaka i inwalidę noszącego but ortopedyczny o wysokości 24 cm, a jednocześnie pracownika zatrudnionego na pół etatu między 8 a 12, którego „komitet" dyżurujący przed sklepem cukierniczym „Mariola" brutalnie wypchnął za drzwi, bo zegarek wskazywał godz. 12.30.

Podobna przygoda spotkała tym razem w sklepie mięsnym sędziwego pana B., na którego, mimo przebytego niedawno wylewu spadł obowiązek zaopatrywania domu w żywność. Gdy zabrakło dla mnie mięsa sprzedawanego w pierwszym rzucie, a nadszedł moment sprzedaży drugiego rzutu do lady nie dopuścili mnie młodzi ludzie urągając słowami, których szybko nie zapomnę. A ja na takie traktowanie naprawdę sobie nie zasłużyłem — pisze.

Za każdym razem swe prawo do pozakolejkowych zakupów po dwunastej musi też udowadniać pani G. B., uczęszczająca rankiem na męczące naświetlanie w szpitalu.

— Te ekspedientki, które znają mą historię, usiłują pomóc, ale w innych sklepach przechodzę prawdziwą drogę przez mękę — skarży się nasza Czytelniczka, pytając jednocześnie co robić. Bo wśród silnych, głośno egzekwujących swe prawo do niczym nie zmąconych zakupów po godz. 12 nie mam najmniejszych szans.

Tak zatem wygląda problem ograniczenia pory uprzywilejowanych zakupów widzianych oczyma drugiej strony — może niezbyt licznej, niemniej wymagającej by uwzględnić jej istnienie i zwykłe ludzkie racje. **(h)**

Kodeks pracy na co dzień

Po 11 latach nienagannej pracy pracownik został wezwany do działu kadr, gdzie wręczono mu wypowiedzenie ze skutkiem natychmiastowym. Jak się wówczas dowiedział, podobno zamierzał wynieść z zakładu dwie paczki z bielizną pościelową, wartości 5620 zł.

Jego tłumaczenia, iż pojęcia nie ma, o co tu właściwie chodzi, że pierwszy raz dowiaduje się, że o coś go się podejrzewa, nie przekonały jednak dyrekcji. Komisji odwoławczej, do spraw pracy, do której zwrócił się pracownik o pomoc — również. Wobec tego odwołał się on do Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi.

Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe. I ustalił, że pracownik zatrudniony w ostatnich czterech latach, ze względu na stan zdrowia, jako portier, tego dnia, kiedy podobno miał dokonać kradzieży rozpoczął służbę o godz. 18. Przejął ją od swojego kolegi. I chociaż nie było to w zwyczaju ani obowiązku, przed zdaniem mu służby, kolega zajrzał do wszystkich szafek stojących w portierni i stwierdził, że nic podejrzanego w nich nie ma.

Około godz. 19 na jednej z sal produkcyjnych (obie znajdują się blisko portierni) mechanicy zaczęli ustawiać maszyny. Co chwila więc przechodzili przez obie sale do narzędziowni, przynosząc ze sobą potrzebne części.

Wraz z mechanikami obecna była na sali pracownica, jako osoba odpowiedzialna za znajdujące się tam materiały. Do obu sal drzwi były otwarte, obserwowała więc co się w nich dzieje. O godz. 20.30 wyszła na chwilę do portierni na papierosa. Gdy wróciła stwierdziła brak dwóch paczek z bielizną. Zaczęła ich szukać za drzwiami i w pomieszczeniach mechaników, a także w portierni. Akurat w tym czasie portier wyszedł na chwilę, żeby przynieść sobie herbatę. Wtedy pracownica szybko przeszukała szafki i znalazła obie paczki. Powiedziała o tym brygadziście mechaników. Ten doradził jej, żeby z powrotem zaniosła je na salę i nic portierowi nie mówiła. Po godzinie portier jeszcze raz wyszedł z portierni, żeby sprawdzić, czy wszystkie pomieszczenia są dokładnie zamknięte. O rzekomej kradzieży dowiedział się po kilku dniach. To znaczy wtedy, kiedy dyrekcja rozwiązała z nim umowę o pracę na podstawie art. 52 par. 1 pkt. 2 kp. Zakład nie powiadomił MO, nie podjął też żadnych innych kroków, zmierzających do wykrycia faktycznego sprawcy. W świetle tych ustaleń Sąd Pracy uznał, iż odwołanie pracownika od decyzji zakładu jest całkowicie uzasadnione. Został więc przywrócony do pracy.

Komisja odwoławcza — niestety — nie przeprowadziła postępowania dowodowego. Nie dysponowała też żadnym faktem świadczącym, że właśnie portier popełnił przestępstwo. Oparto się wyłącznie na twierdzeniu dyrekcji zakładu.

Sąd Najwyższy w wyroku z kwietnia 1979 r. (I PR/13/79 OSNCP nr 11 z 1979 r.) wyjaśnił, że oczywistość przestępstwa może być stwierdzona nie tylko na podstawie prawomocnego wyroku skazującego pracownika, ale również na podstawie oceny konkretnego zdarzenia, które nie pozostawia wątpliwości, że przestępstwo to zostało popełnione.

Do uznania, że pracownik popełnił przestępstwo nie wystarcza domyślność dyrekcji zakładu. Muszą to być okoliczności, świadczące w sposób pewny, iż przestępstwa dokonał ten, a nie inny pracownik. W tej konkretnej sprawie postępowanie dowodowe nie dało podstaw do przyjęcia tezy, że to portier popełnił oczywiste przestępstwo, kradnąc dwie paczki z bielizną. A takie właśnie stanowisko przyjęła komisja odwoławcza.

Nie została też potwierdzona okoliczność dość stanowczo podnoszona przez zakład, że mechanicy przez cały czas obecni byli tylko na sali produkcyjnej i że stale była z nimi pracownica odpowiedzialna za owe paczki. To że znalazła je w portierni, nie może obciążać portiera. W tym pomieszczeniu przebywali także i inni pracownicy.

Daje dużo do myślenia to, iż o całym incydencie, który przecież musiał spowodować niemałe zamieszanie, nikt z obecnych wtedy rzekomych świadków nie rozmawiał z samym portierem, nie zapytał, co wie o paczkach i skąd się tam wzięły.

G. BARGIELOWA

UREALNIENIE WKŁADU

A. A.: — Otrzymałam przydział na mieszkanie spółdzielcze typu M-3. Znajduje się ono jednak nie w nowo wybudowanym bloku, lecz wzniesionym przed kilkunastu laty. Wtedy zaś obowiązywały inne ceny i wkład był odpowiednio niższy. Mimo to spółdzielnia wymaga ode mnie nie tyle ile wpłacił pierwszy lokator w chwili obejmowania mieszkania, ale o 6 tys. zł więcej. Dlaczego?

RED.: W momencie gdy członek spółdzielni wyprowadza się z zajmowanego dotychczas mieszkania następuje rozliczenie między nim a spółdzielnią. Polega ono na tym, że spółdzielnia określa z jednej strony stan znajdujących się w mieszkaniu urządzeń technicznych, a z drugiej strony urealnia cenę jednego metra kwadratowego powierzchni. Po czym wypłaca lokatorowi zrewaloryzowany wkład, który w tej samej wysokości jest zobowiązany uiścić następny członek przy obejmowaniu mieszkania. **(h)**

NORMALNA PRAKTYKA

G. N.: — Jak co niedzielę wybraliśmy się z całą rodziną na spacer. Tym razem do Ogrodu Botanicznego. Ale musieliśmy zrezygnować ze swych planów, gdyż do ogrodu nas nie wpuszczono tłumacząc, że nastała pora, w której zamyka się go dla publiczności. Nie bardzo potrafię zrozumieć dlaczego w lecie można wejść do ogrodu, a jesienią i zimą trzeba go omijać z daleka.

RED.: Sprawę już raz wyjaśnialiśmy, ale jak widać trzeba do niej powrócić. Otóż w okresie jesienno-zimowym, a konkretnie od 1 listopada do 31 marca, Łódzki Ogród Botaniczny, podobnie jak i wszystkie inne w kraju i za granicą, jest zamknięty. Na jesieni przeprowadza się bowiem w tego typu obiektach szereg prac porządkowych i zabezpieczających drzewa, krzewy oraz roślinność przed mrozami. **(h)**

NIU 303-04 -odpowiada-

ZAKŁAD ZASIŁEK WYPŁACI

Z. S.: — Pod koniec września podjęłam zatrudnienie w nowym zakładzie. Przez pierwsze dwa tygodnie byłam na okresie próbnym. Na trzy dni przed zawarciem umowy na czas nieokreślony, tj. 5 października, zachorowałam. 21 dni przebywałam na zwolnieniu lekarskim. Jednak zasiłku chorobowego nie wypłacono mi.

RED.: — Zgodnie z zarządzeniem nr 38 prezesa ZUS z października 1975 r., wprowadzającego instrukcję w sprawie świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa w przypadku, gdy z pracownikiem po upływie okresu próbnego została zawarta umowa o pracę na okres wstępny, bądź na czas nieokreślony, ma on prawo do zasiłku chorobowego, począwszy od pierwszego dnia zatrudnienia na podstawie powyższych umów. A zatem nabył Pan prawo do zasiłku chorobowego od 8 października br., to jest od dnia zawarcia umowy na czas nieokreślony. Na naszą prośbę łódzki Oddział ZUS podjął interwencję. W najbliższych dniach zakład powinien więc dokonać wypłaty zasiłku. **(g)**

LINIA „27" BĘDZIE WYDŁUŻONA

F. Z.: — Tramwaj „26" jest jedynym, który jeździ ulicami Pabianicką, Rudzką, al. Politechniki i al. Włókniarzy. Natomiast „11", w zamian zlikwidowanej linii „27", jest w ogóle nieprzydatna. Skutek więc taki, że na „26" czeka się niekiedy po 40 minut. Zbyt często też na tej trasie zdarzają się awarie. Wówczas „26" dojeżdża tylko do zajezdni. Powrót z pracy jest więc koszmarny, pozostałe tramwaje dojeżdżają bowiem tylko do Ronda Titowa.

RED.: — Uwagi Pana skierowaliśmy do MPK, które z kolei przedstawiło je zespołowi miejskiemu do spraw wniosków, postulatów i skarg. Zespół wniosek ten zaopiniował pozytywnie. Trasa linii „27" wydłużona zostanie do pętli przy ul. Chocianowickiej, ale dopiero po całkowitym zakończeniu prac torowych na ul. Pabianickiej. O terminie wprowadzenia powyższej zmiany MPK poinformuje pasażerów poprzez komunikaty prasowe. **(g)**

TYLKO INSPEKTOR PRACY

M. J.: — Jesteśmy pracownikami prywatnego warsztatu rzemieślniczego. Jego właściciel poinformował nas, że na miesiąc zakład zamyka. Taki przymusowy urlop bezpłatny nie jest nam na rękę. Mamy przecież rodziny i musimy zapewnić im utrzymanie. Czy nasz pracodawca ma prawo tak postępować?

RED.: — Szkoda, że Panowie nie podali adresu warsztatu, w którym pracują. Podjęlibyśmy interwencję u inspektora pracy. Albowiem tylko on mógłby dokładnie zbadać sprawę i orzec, czy przyczyny zamknięcia na miesiąc warsztatu są rzeczywiście uzasadnione i czy jest to zgodne z przepisami. Możemy jedynie poradzić, aby Panowie osobiście udali się na rozmowę do inspektora pracy, właśnie w celu dokładnego wyjaśnienia sprawy. Inspektor pracy, który obejmuje opieką również pracowników zatrudnionych w prywatnych warsztatach rzemieślniczych, działa przy Radzie Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej i Terenowej w Łodzi, przy ul. Nowotki 22. **(g)**

ODPŁATNOŚĆ ZA PRZEDSZKOLE

M. D.: — Moje dziecko uczęszcza do przedszkola. W bieżącym roku jednak, zaraz po wakacjach, przez półtora miesiąca przebywało w sanatorium, a potem jeszcze dwa tygodnie zajmowała się nim babcia, o czym powiadomiliśmy kierowniczkę. Wobec tego dziecku zarezerwowano miejsce, ale polecono nam uiścić część opłaty, zwalniając jedynie od należności za wyżywienie.

RED.: — Na koszt utrzymania dziecka w przedszkolu — w którym rodzice uczestniczą zresztą tylko częściowo — składa się nie tylko należność za wyżywienie, ale i opłaty związane z utrzymaniem samej placówki. Toteż w razie usprawiedliwionej nieobecności dziecka w myśl obowiązujących przepisów rodziców zwalnia się tylko od opłat za wyżywienie. Bowiem niezależnie od tego, czy w przedszkolu są wszystkie dzieci, musi ono normalnie funkcjonować, być opalane, sprzątane i zatrudniać taką jak zwykle liczbę personelu. **(h)**

PIERWSZY ZASIŁEK

J. S.: — Do października byłam wraz z dzieckiem na utrzymaniu męża. Pobierał on dla nas bony na cukier oraz zasiłek rodzinny. Po powołaniu go do wojska przystąpiłam do pracy. Jak przedstawiają się moje uprawnienia do świadczeń, z których poprzednio korzystał mąż?

RED.: — Do bonów na cukier i innych podobnego typu świadczeń ma Pani prawo od chwili podjęcia zatrudnienia. Odmiennie wygląda tylko kwestia zasiłku rodzinnego. Pracownika, który podejmuje pierwsze zatrudnienie, lub przystępuje do pracy po przerwie trwającej dłużej niż 3 miesiące, obowiązuje trzymiesięczny okres oczekiwania na zasiłek. Zatem jeżeli zaczęła Pani pracować z dniem 1 października, zasiłek rodzinny na dziecko należeć się będzie dopiero od stycznia przyszłego roku kalendarzowego. **(h)**

GDAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH,
Gdańsk, ul. Chlebnicka 3/8

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na dostawę następującego sprzętu szpitalnego:

1. Kasownik K-120, szt. 11,
2. Oprawa ośw. nocnego SN-1, szt. 66,
3. Lampka sygnałowa L-1, szt. 48.

Termin dostawy wymienionego sprzętu — BARDZO PILNE.

Oferty w zalakowanych kopertach należy przesłać w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie pod adresem:
GDAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH
80-387 GDAŃSK-OLIWA, ul. ARKOŃSKA 2
z dopiskiem PRZETARG.

Zastrzega się prawo wyboru oferty lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3158-k

Kupno-Sprzedaż

SEGMENT Kowalskich oraz aparat dziewiarski „Magda" kupię, tel. 52-33-16.

MINIATURY, porcelanę, szkło, zegarki kieszonkowe, stare monety — kupię, tel. 56-30-50. 39298 g

KUPIĘ zakład blacharsko-lakierniczy lub wydzierżawię, inne propozycje, tel. 764-43. 39429 g

OVERLOCK — kupię. Tel. 83-71-24. 39432 g

SPRZEDAM pawilon handlowy, siła, woda. Drużbice koło Bełchatowa. Wiadomość: Łódź, tel. 51-78-81, od 19. 39323 g

SPRZEDAM kolejkę 00 — junior. Tel. 290-23. 39371 g

MEBLE w szerokim asortymencie poleca prywatny sklep. Zachodnia 66 (9—18), soboty 9—14. 38355 g

KOŻUCHY damski, męski sprzedam. Al. Kościuszki 22 m. 73, tel. 227-04. 38634 g

KOŻUCH damski sprzedam. Tel. 313-21. 39000 g

BŁAM brązowy, łapki — sprzedam. Tel. 442-82. 39269 g

DOGA 2-miesięcznego — sprzedam. 803-44, po 17. 39276 g

BŁAM karakułowy sprzedam. Tel. 56-14-41, po 16. 39292 g

DWUIGŁÓWKĘ łańcuszkową „Iuki" — sprzedam. 848-87. 39304 g

„KLEOPATRĘ", kolumny 2 x 20 W, „ZK-146 S — sprzedam. Tel. 51-29-74. 39457 g

SPRZEDAM zegar ścienny „Becker", kopie obrazów XIX w. (Moderne Kunst), złoty pierścionek 9,6 g. Tel. 412-95. Zarzewska 17 m. 4, po 16. 39359 g

SPRZEDAM złote kolczyki i pierścionek. Tel. 720-91. 39339 g

SPRZEDAM błam — łapki karakułowe. Poznańska 58 m. 41, godz. 16—20. 39337 g

KOŻUCH damski nowy — sprzedam. Tel. 476-36. 39336 g

SPRZEDAM tuner TSH 110 nowy na licencji francuskiej. Tel. 706-63, po 17. 39343 g

SUKIENKI z shetlandzkiej wełny sprzedam. 778-76. 39308 g

LAMPĘ błyskową i klocki „Lego" sprzedam. 345-20. 39311 g

KLARNET i pralkę automatyczną — sprzedam. Tel. 372-61, po 15. 39312 g

OBRĄCZKI, pierścionki 3,5 i 7,8 g taniej sprzedam. Oferty „39374" Prasa, Piotrkowska 96.

KALKULATOR naukowy, zegarek „Seiko" — sprzedam. 51-03-91. 39384 g

KOŻUCH męski — sprzedam. Tel. 737-23. 39338 g

KOŻUCH, płaszcz skórzany damski, błam łapki — sprzedam. 51-70-26, po 17. 39390 g

ENCYKLOPEDIĘ Powszechną 4-tomową sprzedam. Armii Czerwonej 29 m. 39. 39400 g

KOŻUSZEK męski zagraniczny (średni) — sprzedam. 432-63. 39401 g

TELEWIZOR kolorowy — K 01-56 „Thomson" na gwarancji — sprzedam. Tel. 483-37, po 16. 39407 g

ENCYKLOPEDIĘ 4-tomową sprzedam. Tel. 345-60. 39418 g

WYSOKĄ szafkę i stół — kuchenne z Cepelii sprzedam. Tel. 52-57-29. 39419 g

OBRĄCZKI złote 24 k. (2 szt.), półosie do „VW", alternatory, rozruszniki — „Ford", „Opel", części do „Renaulta 16" — sprzedam. Tel. 53-19-39. 39277 g

BETONIARKĘ do 150 l. (na siłę) — kupię. Tel. 403-37, godz. 19—20. 39658 g

KSIĄŻKI, wydane po roku 1945 z różnych dziedzin wiedzy — kupuje i sprzedaje Antykwariat Współczesny w Łodzi, Stary Rynek 1. 3266 k

SPRZEDAM nowe pianino. Wiadomość: Brzeziny, tel. 17-36-76, po godz. 14. 468 p

CHOINKI — plantacja w Rawie Maz., każdą ilość — sprzedam. Tel. Łódź 779-94. 39514 g

SZTANGĘ sprzedam. Tel. 53-37-75. 39406 g

ELEKTROMET — wzmacniacze iskry zapłonowej, telewizory. Kilińskiego 5, tel. 237-00.

Pojazdy

„FIATA 125 p" (1978) — sprzedam. Stefana 16 m. 3, godz. 8—12. 39465 g

SPRZEDAM „Wołgę Gaz 21" (diesel), „Nysę 501". Łódź, Makowa 2. 39397 g

„FIATA 125 p — 1500" (1980) na gwarancji — sprzedam. 313-21. 38999 g

„BMW 520" (1975) sprzedam, tel. 51-99-95. 38877 g

„FIATA 125 p — 1500" (1971) — sprzedam. Piotrkowska 123 m. 1 (18—20). 39254 g

SPRZEDAM „Fiata 126 p" (1979). Tel. 56-12-61. 39444 g

„SYRENĘ 104" (1972) sprzedam. Gałczyńskiego 3—16. 39344 g

„PEUGEOTA 504", biały) (1976), oryginalne ogumienie, stan idealny — sprzedam. Tel. Zgierz 16-30-82. 39386 g

„POLONEZA" nowego — sprzedam. Okup, tel. 11-93. 39402 g

„FIATA 126 p" (grudzień 1980) — zamienię na „Fiata 125 p" z 1980. Tel. 627-36. 39437 g

SAMOCHÓD osobowy kupię. W rozliczeniu działka budowlana w Zduńskiej Woli. Tel. 255-50. 39449 g

GARAŻ, osiedle Stefana, do wynajęcia. Tel. 245-41, godz. 8—15. 39274 g

SAMOCHÓD marki „Golf", przyczepę campingową — sprzedam. Tel. 51-98-88. 39366 g

„FIATA 125 p," (1975) pilnie sprzedam. Bratysławska 19 m. 70, po 17. 39586 g

PRZYCZEPKĘ bagażową, chłodnice do „Zastavy 750" — sprzedam. Stalowa 36. 39459 g

Lokale

MIESZKANIE dwupokojowe — kupię. Oferty „39257" Prasa, Piotrkowska 96.

WYNAJMĘ (na umowę) przedsiębiorstwu lokal nadający się na wczasy. Olas Zdzisława 58-580 Szklarska Poręba Górna, ul. Wrzosowa 7. 39258 g

M-4 bloki — zamienię na M-3 i M-2 (woda, gaz, WC w mieszkaniu). Tel. 53-28-07 39264 g

LOKALU na cichą pracownię (Widzew) — poszukuję. Tel. 430-48. 39273 g

M-3 własnościowe 50 m kw. telefon, I piętro (śródmieście) sprzedam. Oferty „39285" Prasa, Piotrkowska 96

KOMFORTOWE M-4 własnościowe z wiatą na Retkini — zamienię na M-5 lub segment. Oferty „39305" Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE bezdzietne małżeństwo wynajmie pokój z kuchnią lub pokój z niekrępującym wejściem. Tel. 460-14, po 17. 39458 g

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania M-1 lub M-2. Płatne za rok z góry. Oferty „39448" Prasa, Piotrkowska 96

LOKAL 24 m (Zarzewska) do wynajęcia. Tel. 440-27, godz. 7—9. 39447 g

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju z kuchnią. Oferty „39446" Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ dwa pokoje, bloki z cegły, kwaterunkowe, telefon, garaż na równorzędne 3 pokoje. Tel. 778-86, po 16. 39440 g

POSZUKUJĘ mieszkania samodzielnego. Oferty „39442" Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE małżeństwo poszukuje samodzielnego mieszkania. Oferty „39353" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ samodzielnego pokoju. Oferty „39340" Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIE do wynajęcia. Cmentarna 2a m. 11. 39373 g

KUPIĘ M-3 w nowym lub starym budownictwie — dzielnica Teofilów lub Bałuty. Oferty „39377" Prasa, Piotrkowska 96

GDAŃSK — 3-pokojowe mieszkanie — zamienię na własnościowe w Łodzi. Oferty „39413" Prasa, Piotrkowska 96.

M-2 własnościowe Retkinia i „Fiata 126p" — zamienię na większe mieszkanie (Górna, Chojny). Tel. 492-55 39423 g

NOWE M-3 własnościowe, 51 m, rozkładowe Widzew-Wschód, III piętro — zamienię na domek jednorodzinny. Oferty „39309" Prasa, Piotrkowska 96.

MAŁŻEŃSTWO pilnie poszukuje mieszkania. Tel. 51-30-76, po 17. 39460 g

Nauka Praca

MATEMATYKA, fizyka, Frontczak, 271-10, Narutowicza 131/51 35510 g

MATEMATYKA, fizyka — studenci, Żelazkiewicz. Tel. 330-55 39291 g

MATEMATYKA, fizyka. 374-62 Malinowscy. 37420 g

MATEMATYKA 51-74-10. mgr Pluskowski. 35713 g

NIEMIECKIEGO udziela mgr Minkner 325-30 39014 g

MATEMATYKA, fizyka. Trybulski, Abramowskiego 33/24 38425 g

ZAOPIEKUJĘ się małym dzieckiem na okres świąt i Sylwestra. Tel. 56-32-26. 39439 g

PRZYJMĘ chałupnictwo — może być szycie. Oferty „39451" Prasa, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ pracę chałupniczą (robótki ręczne). Oferty „39438" Prasa, Piotrkowska 96

POTRZEBNA pracownica do fermy kur. Mieszkanie na miejscu. Oferty „39399" Prasa, Piotrkowska 96.

POSIADAM samochód 3-tonowy wolny czas — oczekuję propozycji. Oferty „39393" Prasa, Piotrkowska 96

MĘŻCZYZNA przyjmie pracę lub chałupnictwo. Oferty „39366" Prasa, Piotrkowska 96

ZATRUDNIĘ do szycia toreb. tel. 56-14-41, po 16. 39293 g

MECHANIKA — blacharza samochodowego — zatrudnię. Supady, Suwalska 24. 39255 g

NAUCZYCIELA tańca zatrudnię. Oferty „39300" Prasa, Piotrkowska 96

MŁODY podejmie pracę po 15 lub chałupnictwo, tel. 51-86-59 39299 g

PRZYJMĘ do pracy rencistkę — ślusarstwo. Oferty „39270" Prasa, Piotrkowska 96.

POMOC domowa potrzebna. Tel. 358-25. 39266 g

MASZYNOPISANIE przyjmę. Józefowicz, tel. 56-53-52 37465 g

Różne

UKŁADANIE glazury — gwarancja. Tel. 894-50 Pisarski, Szenwalda 3 m. 8 39318 g

SALA na wesela do wynajęcia. Tel. 330-81. 39310 g

BANK Informacji, części samochodowych, kupno — sprzedaż, cały kraj. 81-106 Gdynia, S-36, tel. 20-77-53. 3329 k

JESTEŚCIE samotni — w założeniu rodziny dyskretnie pomoże Wam Biuro Matrymonialne „RODZINA" — skrytka pocztowa 55, 71-141 Szczecin 6 2287 k

MYCIE okien 329-50 Wurch 36240 g

OZDOBNE wyciszanie drzwi Wysoka jakość Zamysłowski. Tel. 53-10-97 37253 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów. Olczak. 53-53-55, 53-36-21 37710 g

REGULACJE zapłonów w „Syrenach", „Trabantach", „Wratburgach" oraz czyszczenie, regulacje gaźników wszystkich marek wykonuje specjalistyczny warsztat samochodowy. Suwalska 24. Supady. 26420 g

PRANIE dywanów i wykładzin maszyną RFN na miejscu oraz malowanie i tapetowanie — wykonuje Ługowoj. Tel. 56-38-57 Hufcowa 8 b — 11. 36788 g

ODLEWY z metali kolorowych — wykonuję. Proboszczewice, Ozorkowska 79, tel. Łódź, 244-32. Spis. 38508 g

TELEWIZORY naprawiam. 830-92, Bednarek. 37580 g

NAJSTARSZE w Polsce Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo" 61-707 Poznań, Libelta 29 — kojarzy szczęśliwe małżeństwa. 3284 k

INSTYTUT „Ona i On" — nowa forma nawiązania znajomości. 80-325, Gdańsk 37, skrytka 18. 3250 k

ANTYKOROZYJNE zabezpieczanie samochodów. Aparatura szwedzka Mimozy 35, Gajewski. Dojazd Warszawską — przy wiadukcie kolejowym w Wałbrzyską. 36519 g

WSPÓLNIKA do handlu z większym wkładem gotówki — przyjmę. Oferty „39275" Prasa, Piotrkowska 96

POSIADAM samochód, gotówkę przystąpię do spółki lub inne propozycje. Oferty „33306" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ dostawców spodni i odzieży pochodzenia krajowego i zagranicznego. Sklep, al. 1 Maja 28. 39319 g

WACŁAW Tomczyk zgubił dowód wpłaty na samochód na sumę 95.000 zł. 39436 g

UNIEWAŻNIA się zagubioną pieczątkę o brzmieniu: Spedytor-ładowacz nr 3055 PTHW w Łodzi. 39434 g

ILONA Śniegucka zgubiła leg. studencką nr 11403 UŁ. 39417 g

JOLANTA Wilk zgubiła leg. studencką nr 10142 UŁ. 39405 g

MARKOWI Sokołowskiemu skradziono legit. studencką 4431 WAM. 39349 g

UNIEWAŻNIAM zagubione pieczątki o treści: „Lek. med. Zofia Worpus choroby dziecięce Łódź Zielona 66 oraz służbowa 2327 m. Łódź". 39361 g

DANUTA Gordet zgubiła leg. studencką nr 50809 wydana przez UŁ. 39283 g

SKRADZIONO „Syrenę 104", kolor jasny nr rej. LDL — 1720. Wiadomość o miejscu postoju wynagrodzę. Tel. 733-37 godz. 7—17 (prócz niedziel, poniedziałków) lub Łódź, Promienna 28 m. 2 Błaszczyk. 39420 g

SZPILKI, słupki, płaski — zamówienia ślubne. Więckowskiego 44, Hryniecki. 38563 g

PTHW Zakład nr 1 w Łodzi ul. Orla 8 unieważnia zagubioną pieczątkę o treści: „Spedytor — ładowacz nr 1243 PTHW w Łodzi". 3346 k

UNIEWAŻNIAM skradzioną pieczątkę o brzmieniu: „Pracownia dziewiarstwa ręcznego. Ryszarda Doryń, Łódź, ul. Wojska Polskiego 5". 39529 g

SKRADZIONO „Fiata 125 p" nr rej. LDZ 3963. Dzwonić: 286-49. Za wskazanie miejsca nagroda.

DEJMKOWE INTERMEDIA W TEATRZE NOWYM

PO POLSKU

Po raz czwarty (przedtem były: „Żywot Józefa", „Historyja o Chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim" i „Dialogus de Passione abo żałosna tragedyja o męce Jezusa") dzięki **Kazimierzowi Dejmkowi** podnosi się kurtyna w Teatrze Nowym, by odsłonić przed widzem wspaniałości staropolszczyzny. Tym razem Dejmek sięgnął po intermedia i wzbogaciwszy je okruchami literatury (zaczerpniętymi z Baryki, Dzwonkowskiego, Jurkowskiego, Kochanowskiego, Klonowicza, Pętkowskiego, Reja, Zimorowicza i z anonimowych tekstów XVI i XVII w.) skomponował widowisko teatralne. I tak jak kiedyś owe komediowe scenki były przerywnikami wstawianymi pomiędzy akty uczonych, a długich dramatów, tak dziś **„Uciechy staropolskie lepsze i pożyteczniejsze aniżeli z Bachusem i Wenerą"** same stały się intermedium wśród nudnawych, nieciekawych inscenizacyjnie pozycji repertuarowych nieco goniącego ostatnimi czasy w piętkę Teatru Nowego.

Po raz kolejny Dejmek przekonał nas, że obecność historycznych dzieł we współczesnym życiu artystycznym i kulturalnym to nie tylko szacunek dla źródeł, nie tylko dbałość o zachowanie jednych z najistotniejszych komponentów tożsamości narodowej, ale także poprzez ich wybór i interpretowanie — dialog ze współczesnością. Przekonał nas o tym ośmioma scenkami komicznymi. Jedne z nich (np. „Krotofila szewcka", „Pan, chłop, dziewczyn dwie i wdowiec", czy też „Kupiec z śmiercią") są iskrzącymi się żywymi barwami obrazkami o obyczajowości naszych przodków, inne (np. „Sejm piekielny" lub „Nędza z bidą z Polski idą") biorą na siebie rolę katalogów wad i przywar Polaków, równie aktualnych w staropolszczyźnie, jak i dzisiaj. Te przymioty myślenia i postępowania, kształtujące je lub wynikające z nich stosunki społeczne, gospodarcze, polityczne mieszają się i przesypują jak w kalejdoskopie, aby ułożyć się jako całość pod postacią konfiguracji wzbudzającej refleksję głębszą niż tylko sentyment do przeszłości.

Bo też nie z sentymentu rżnięty jest pryzmat, przez który Dejmek patrzy na naszą przeszłość. W polskiej kulturze wieków minionych widzi (i dba o to by i widzowie to ujrzeli) wartości, które aby się potwierdzić, nie muszą wspierać się irracjonalnymi emocjami. Trudno ich się wprawdzie przy oglądaniu tego spektaklu wyzbyć, ale i bez nich piękno języka (jego bogactwo, brzmienie, precyzyjność w nazywaniu świata dziś, w czasie niewyraźnie artykułowanych monosylab, może wzbudzić zazdrość), jak i umiejętne odmalowywanie przez sztukę obrazu świata przemówi do każdego. Na ile zaś walory estetyczne dawnej sztuki polskiej mogą być inspirujące dla artysty współczesnego, najlepiej świadczy wspaniała scenografia stworzona z kostiumów i rekwizytów według projektów nieżyjącego już Andrzeja Stopki w opracowaniu Jana Krzewickiego oraz dekoracje Jana Polewki. Tak jak w całym spektaklu prostota sąsiaduje tu z przepychem, nie gryząc się, lecz współbrzmiąc w jednej gamie tonów. Tej gamie, którą Kazimierz Dejmek, dobierając teksty, opracowując je dramaturgicznie, wreszcie reżyserując, opowiedział nam o bogactwie i nędzy zarówno materialnej, jak i duchowej naszych nie zawsze szacownych przodków, którychśmy przecież nieodrodnymi następcami. Opowiedział to pełnymi rubasznego humoru tekstami, współgrającymi z równie zabawnymi sytuacjami. Równocześnie jednak połączył poszczególne intermedia wysmakowanymi, subtelnymi, częstokroć już na granicy wyrafinowania, tańcami staropolskimi, których muzykę, skomponowaną przez takich między innymi twórców jak: Wacław z Szamotuł, Cyprian Bazylika i Mikołaj Gomółka wykonuje zespół Muzyki Dawnej „Antiquo Modo". Połączył w jedną całość plebejskość z dworskością, delikatność z topornością, siłę witalną z ulotnością — a więc to wszystko, co zaświadcza o bogactwie naszych tradycji kulturowych.

Jak zwykle w spektaklu Dejmka (powinien się chyba wreszcie na jakimś seminarium podzielić z innymi reżyserami tym, jak to się osiąga), cały zespół zasługuje na najwyższe uznanie. Wymieńmy chociażby te kreacje, które jako pierwszoplanowe utkwią w pamięci najdłużej. **Ludwik Benoit** jako Luciper, Nędza i Pater. **Bogdan Baer** w roli Magistra, Asmodeusa Szewca i Chłopa. **Ryszard Dembiński** jako Śmierć i Piekarz. **Janusz Kubicki** w roli Kupca i Pana. **Anna Grzeszczak** i **Łucja Żarnecka** wcielające się w pierwszoplanowe role kobiet. Ubawili nas serdecznie, zadziwiając równocześnie swymi umiejętnościami w różnicowaniu kolejnych kreowanych przez siebie postaci, co było zadaniem piekielnie trudnym — jako że tempo ogromne, a sytuacje częstokroć krańcowo różne. Nic więc dziwnego, że brawa dla nich, reżysera, jak i pozostałych realizatorów spektaklu trwały przy otwartej, jak i już opuszczonej kurtynie. Niechaj trwają przez jak najdłuższą ilość wieczorów.

JERZY BĄBOL

Na zdjęciu: B. Baer, L. Benoit i J. Chojnowski.

Foto: A. Brustman

Podstawowe kierunki reformy gospodarczej

(Dokończenie ze str. 1)

ności ludzi pracy. Chodzi również o stworzenie systemu mechanizmów funkcjonowania gospodarki pobudzających stały postęp społeczno-ekonomiczny i sprzyjających lepszemu zaspokajaniu potrzeb ludności przy rozwijaniu socjalistycznych stosunków społecznych. **Równie ważnym celem reformy jest ukształtowanie warunków służących pełniejszej realizacji socjalistycznej zasady równych szans dla wszystkich ludzi pracy.** Rozwiązania systemowe sprzyjać powinny osiągnięciu równowagi rynkowej. Sposób funkcjonowania gospodarki sprzyjać musi szybkiej poprawie efektywności gospodarowania. Celem o niezwykle istotnym znaczeniu jest zapewnienie socjalistycznego, planowego rozwoju kraju.

W wyniku reformy powinna nastąpić zmiana układu stosunków między centralnymi organami władzy i administracji państwowej z jednej strony, a przedsiębiorstwami i ich załogami oraz terenowymi organami władzy i administracji — z drugiej. Powinno to doprowadzić do umocnienia strategicznej roli planowania centralnego i dużego zwiększenia samodzielności przedsiębiorstw i rad narodowych. Reforma gospodarcza powinna stać się istotnym czynnikiem socjalistycznej odnowy, czerpiąc z niej inspirację i siły napędowe. Powstaną przesłanki i mechanizmy stworzenia pełnych warunków udziału ludzi pracy w sprawowaniu zwierzchniej kontroli ludzi pracy nad całym procesem zarządzania. Reforma gospodarcza powinna przyczynić się do rozwoju demokracji socjalistycznej i umocnienia socjalistycznego charakteru rozwoju Polski.

Tezy prezentują następnie szczegółowo struktury ustrojowo-organizacyjne, problemy centralnego kierowania gospodarką oraz przedsiębiorstwa i jego samorządu, ekonomiczne warunki reformy i etapy jej realizacji. Po opracowaniu generalnych założeń reformy, poddane one zostaną na początku przyszłego roku szerokiej dyskusji społecznej, a następnie przedłożone — w formie projektu programu reformy — pod obrady IX Zjazdu PZPR i Sejmu PRL.

Tezy w sprawie podstawowych kierunków reformy gospodarczej spotkały się z bardzo przychylnym przyjęciem członków komisji. Jest to dokument wyraźnie lepszy niż założenia prezentowane we wstępnej fazie prac nad reformą — stwierdzano. Przedstawiciel NSZZ „Solidarność" Waldemar Kuczyński — wypowiadając się we własnym imieniu — stwierdził: **„Nie spodziewałem się aż takiej odnowy" (w zakresie proponowanych rozwiązań).** Zbliżone stanowisko prezentowali również przedstawiciele innych środowisk, zwłaszcza naukowych.

Dyskusję podsumował premier J. Pińkowski. Stwierdził on, że tezy są na tyle dojrzałym dokumentem, iż po ostatecznej redakcji mogą być przedstawione społeczeństwu do konsultacji i akceptacji. W toku tej szerokiej dyskusji ze społeczeństwem — prowadzonej poprzez prasę, organizacje społeczne, placówki naukowe i przedsiębiorstwa — dokument zostanie z pewnością wzbogacony, co przyczyni się do kształtowania bardziej doskonałych rozwiązań przyszłej reformy.

(PAP)

Dziś sąd ogłosi wyrok w procesie o zabójstwo

— Proszę o uniewinnienie z art. 148, gdyż nie zrobiłem tego i nigdy nie miałem takiego zamiaru — oświadczył ze znawstwem wczoraj, w ostatnim słowie, przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi, 36-letni Czesław Surowiecki, oskarżony o zabójstwo na tle rabunkowym nauczycielki przedszkolnej, Anny Barbary Frątczak. Notoryczny kryminalista, mający za sobą 17 lat spędzonych w zakładach karnych, niemal ze stoickim spokojem przyjął wniosek oskarżyciela, prok. **Małgorzaty Łuczkowskiej,** o wymierzenie mu najwyższego wymiaru kary, tj. kary śmierci z pozbawieniem praw publicznych na zawsze.

W przemówieniu oskarżycielskim wygłoszonym po zamknięciu postępowania dowodowego przez komplet sędziowski, któremu przewodniczy sędzia SW — **Janusz Ritman,** prok. M. Łuczkowska obszernie przedstawiła układające się w nieodparcie logiczny ciąg okoliczności wskazujące jednoznacznie Czesława Surowieckiego jako sprawcę zbrodni popełnionej na przedszkolance. Z całą konsekwencją oskarżycielka wykazała sprzeczności i oczywiste nonsensy snute przez oskarżonego w kolejnych wersjach wyjaśnień składanych w toku śledztwa oraz przed sądem. — Bezprzykładny cynizm, zimne wyrachowanie i bezwzględne okrucieństwo kierowało postępowaniem Surowieckiego, który nie zawahał się przed najcięższą zbrodnią, aby tylko osiągnąć korzyści materialne — powiedziała prok. M. Łuczkowska, charakteryzując materiał dowodowy, którego ostateczna ocena należy do Sądu Wojewódzkiego.

Dla 23-letniego Ryszarda Motylewskiego, który odpowiada między innymi za pomoc w sprzedaży biżuterii i innych przedmiotów wartościowych zrabowanych z mieszkania Anny Barbary Frątczak, oskarżycielka zażądała kary 8 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 60 tys. zł.

Wobec niezgłoszenia się na rozprawę paserów Ryszarda Błaszczyka i Mirosława Szymczaka, Sąd Wojewódzki w Łodzi postanowił wyłączyć ich sprawę do odrębnego rozpoznania. Jednocześnie sąd wydał nakaz aresztowania M. Szymczaka ponieważ już nie po raz pierwszy nie stawił się on na wezwanie sądu.

Wyrok na Surowieckiego ma być ogłoszony dziś o godz. 11 w sali nr 1 Sądu Wojewódzkiego przy pl. Dąbrowskiego. (kt)

»Solidarność« zawiadamia

Komitet Założycielski Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność" MKZ Ziemi Łódzkiej zawiadamia, że zebranie delegatów odbędzie się dziś o godz. 17 w gmachu IV LO w Łodzi (ul. Nowotki 16). Wymiana mandatów odbywać się będzie przy wejściu od godz. 16.15.

Harcerskie postulaty

Zakończyła się kampania sprawozdawczo-wyborcza w hufcach Chorągwi Łódzkiej ZHP. Ostatnio obradowały hufce Zgierz, Pabianice oraz w Łodzi na Bałutach i Widzewie. W czasie harcerskich obrad zgłoszono w dyskusji szereg postulatów dotyczących m. in. wystąpienia ZHP z Federacji SZMP, powrotu do zdobywania sprawności, weryfikacji na stopnie harcerskie i instruktorskie oraz zmian w systemie wychowania zuchów i harcerzy w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych.

Konferencje wybrały nowe władze i delegatów na konferencję sprawozdawczo-wyborczą Chorągwi Łódzkiej ZHP, która odbędzie się w styczniu przyszłego roku. Komendantami hufców zostali: w Zgierzu — **Mirosława Kaźmierska**, w Pabianicach — **Karol Klimek**, na Bałutach — **Andrzej Korowajczyk**, na Widzewie — **Lucyna Grosfeld**.

(j. kr.)

Pięciolatka Śródmieścia

W ciągu ostatnich pięciu lat znacznie zmieniło się śródmieście Łodzi. Tak potrzebna tu koncentracja prac modernizacyjnych, wyburzanie domów o skandalicznym wprost stanie technicznym i budowa w ich miejsce nowych, powstanie ŚDM, al. Mickiewicza — przeobraziły ten rejon miasta, będący bądź co bądź jego wizytówką. Tu bowiem i ze względu na tradycję, i ze względu na dużą koncentrację urzędów, instytucji, czy sklepów najczęściej przychodzą łodzianie oraz odwiedzający Łódź mieszkańcy innych miast. Dlatego przed laty powstała koncepcja gruntownej modernizacji i przebudowy Śródmieścia, której efekty są już tak widoczne.

W latach 1976 — 1980 w podzielonej na kwartały dzielnicy, zmieniono bez mała gruntownie oblicze w siedmiu takich rejonach i rozpoczęto prace w siedmiu dalszych. Dotyczy to niemalże całego Śródmieścia. W wyniku tego w nowym budownictwie oddanych zostało w tych latach 2181 mieszkań.

Na rok bieżący planowano oddanie 8 budynków o 534 mieszkaniach. Opóźnienia w realizacji tych inwestycji spowodują przesunięcie terminu zakończenia prac budowlanych. W tym roku powinny być ddane 4 budynki — przy ulicy Armii Ludowej 36/38, ul. Piotrkowskiej 175/177, budynek nr 12 w ŚDM „E" i budynek nr 2 przy ul. 19 Stycznia. Na przyszły rok przesunięto oddanie do użytku bloku przy ul. Piotrkowskiej 185/187, nr 1 przy ul. 19 Stycznia, nr 2 i 3 przy ul. Składowej.

W latach 1976 — 1979 zbudowano tu także dwa hotele („Centrum" i „Światowit"), trzy pawilony handlowo-usługowe, sześć budynków biurowo-produkcyjnych i dwie przychodnie lekarskie. Siedem dalszych inwestycji jest aktualnie realizowanych.

W omawianych latach na remonty i modernizację budynków mieszkalnych wydano 567,4 mln zł, za co wyremontowano 133 domy i zmodernizowano 38. Na remonty tzw. profilaktyczne wydano 279,4 mln złotych. Prace te nie przebiegają jednak w sposób zadowalający. Zlikwidowano też 62 lokalne kotłownie, na remonty kapitalne dróg tylko w tym roku wydano 45,1 mln złotych.

Przebudowa i modernizacja Śródmieścia nie jest sprawą prostą. O tym, co uczynić, by prace te przebiegały jak najsprawniej, mówić będą radni tej dzielnicy na dzisiejszej sesji DRN, która rozpoczyna się o godz. 10 w sali przy ul. Piotrkowskiej 104. (s)

Oszczędności łodzian w PKO

Do końca listopada mieszkańcy województwa miejskiego łódzkiego zgromadzili w powszechnych kasach oszczędności ponad 15,7 mld złotych. Podczas gdy w sierpniu, wrześniu i październiku nastąpił spadek wkładów o 358 mln zł — w listopadzie dało się zauważyć zwiększone zainteresowanie oszczędzaniem i w tym miesiącu wkłady wzrosły o 53 mln zł.

Sytuacja ta jest zapewne wynikiem ogłoszenia 3 listopada podwyższenia oprocentowania rocznego wkładów oszczędnościowych. Przypominamy, że od 1 grudnia oprocentowanie wkładów terminowych imiennych 12- i 24-miesięcznych wynosić będzie 6,5 proc., a 36-miesięcznych i systematycznego oszczędzania gromadzonych przez okresy pięcioletnie — 8 proc. Najwyżej oprocentowane pozostają bony lokacyjne — 9 proc. Od 1 stycznia 1981 roku do 4 proc. podwyższono oprocentowanie wkładów imiennych płatnych na każde żądanie, rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych i części wkładów zgromadzonych na książeczkach mieszkaniowych. Powinno to przyczynić się do jeszcze większego zainteresowania społeczeństwa lokowaniem oszczędności w kasach PKO. (s)

NON STOP NA TRZY ZMIANY

Wypiek świątecznych ciast

WSS „Społem" przystępuje do produkcji świątecznych ciast. Non stop na trzy zmiany załogi 11 zakładów ciastkarskich wypiekać będą rozmaite gatunki słodkich smakołyków. Na liście jest 35 asortymentów, ale wśród nich w okresie przedświątecznym królować będą przede wszystkim makowce, babki i placki drożdżowe oraz pierniki w kilku odmianach — od popularnej krajanki, do „Staropolskiego" pakowanego w tomofan.

WSS chce dostarczyć dla naszej aglomeracji około 185 ton różnych ciast, które rozwozić będzie do 460 sklepów, a także do około 200 kiosków i bufetów.

Na pierwszy ogień pójdzie produkcja ciast o przedłużonej trwałości (pakowanych w tomofan), a więc pierników, luksusowych placków itp. Produkcję krajanki oraz piernika „Staropolskiego" podjęła ciastkarnia przy ul. PKWN. W następnej kolejności z tej samej linii schodzić będą strucle makowe i z jabłkami, serniki i placki domowe. Pieczenie ciast zakończy się 24 bm. o godz. 5 rano. Na ostatni dzień przewidziana jest produkcja ciast drożdżowych i tortów.

Ciasta świąteczne przygotowuje także gastronomia WSS, „Hortex" oraz prywatne piekarnie, które w sumie dostarczą ich ponad 100 ton.

Panie domu, które będą chciały same przygotować ciasta, a nie dysponują odpowiednimi piecykami, mogą skorzystać z pomocy zakładów WSS, które zapraszają w dniach od 19 do 23 bm. w godz. 8—17. Oto adresy tych piekarń: Kilińskiego 111, Przybyszewskiego 40, Targowa 34, Żeromskiego 91, Zarzewska 32, Gdańska 3. Od 18 bm. ciasta do pieczenia przyjmują zakłady w Pabianicach przy ul. Konopnickiej 31 i Bocznej 20, w Konstantynowie przy ul. Łaskiej 43, w Ozorkowie przy ul. H. Sawickiej 1, w Głownie przy ul. Piątkowskiej 27, w Zgierzu przy ul. Mielczarskiego 8 i w Aleksandrowie przy ul. Piotrkowskiej 68.

(kas)

Nowe władze ŁO PTOiT

Na ostatnim zebraniu Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego wybrano nowe władze. Na ich czele stanął doc. dr hab. **Henryk Zwierzchowski** z Akademii Medycznej.

M. in. w skład Sądu Koleżeńskiego wszedł senior łódzkich ortopedów, dr **Władysław Chimiak**

(m)

Ważna rola USC

W ciągu 10 miesięcy tego roku nasze Urzędy Stanu Cywilnego zarejestrowały ponad 15 tys. urodzeń i przyjęły prawie 9 tys. oświadczeń woli zawarcia małżeństwa. Liczba uroczystych nadań imion wyniosła 425, natomiast jubileuszy długoletniego pożycia małżeńskiego było 224. USC w związku ze swymi zasadniczymi zadaniami spełniają ważną rolę wychowawczą w popularyzowaniu uroczystych form obyczajów obywatelskich i tej właśnie sprawie poświęcono wczorajsze posiedzenie Komisji Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego oraz Samorządu Mieszkańców Rady Narodowej m. Łodzi.

W postulatach podkreślono konieczność jak najszybszego zorganizowania przy USC naszego województwa poradni przedmałżeńskich. Pożądana jest też ściślejsza współpraca urzędów z organizacjami młodzieżowymi i zakładami pracy dla popularyzacji m. in. uroczystości nadania imienia. Temu celowi służyłoby m. in. przedłużenie terminu zgłoszenia urodzenia dziecka w USC. Łodzianki domagają się też, aby w wypadku, gdy dziecko przyjdzie na świat w szpitalu innej miejscowości naszego województwa, za miejsce urodzenia uznawać Łódź. Aby obchody długoletniego pożycia małżeńskiego były jeszcze bardziej uroczyste, pożądany jest udział przedstawicieli samorządu mieszkańców. Radni zgłaszali też postulaty poprawienia warunków lokalowych niektórych USC naszego województwa. Konieczne jest np. rozpoczęcie remontu pomieszczeń dla urzędu w Konstantynowie.

(kas)

W Domu Przyjaźni...

W piątek, 19 bm., o godz. 15 w Domu Przyjaźni (ul. Narutowicza 48) odbędzie się wieczór poświęcony 100-leciu urodzin Aleksandra Błoka, zorganizowany przez Łódzki Oddział Polskiego Towarzystwa Rusycystycznego przy współudziale Instytutu Filologii Rosyjskiej UŁ i ZŁ TPPR. W programie referaty naukowe, spotkanie z tłumaczami poezji A. Błoka oraz monodram według poematu „Dwunastu".

(j. kr.)

Pod każdą choinką

LOS Krajowej Loterii Pieniężnej

ŁÓDŹ W WOLNE DNI

HANDEL. W sobotę, 20 bm. wszystkie placówki handlowe i usługowe będą otwarte jak co dzień. Punkty przyjęć do prania odzieży i bielizny Spółdzielni Pracy „Czystość" pracują również, jak zwykle. Podobnie wszystkie stacje obsługi „Polmozbytu". 21 BM. w godzinach 10 — 16 otwarte będą sklepy delikatesowe i spożywcze przy ul. ul.: Zachodniej 25, Wojska Polskiego 136, pl. Niepodległości 4, Dzierżyńskiego 76, Piotrkowskiej 96, Puszkina 10, Długosza 7/9, w godz. 11—18 sklepy cukiernicze przy ul. ul. Łagiewnickiej 35, Wojska Polskiego 20, Tybury 1, Plantowej 1 b, Pabianickiej 126, Rzgowskiej 39, Cieszkowskiego 4, Przybyszewskiego 63, Marchlewskiego 37, Kasprzaka 26, Piotrkowskiej 97, Narutowicza 41, Nowomiejskiej 1, Nowotki 86 i 150 a, Obrońców Stalingradu 20, Mickiewicza 59, Tuwima 63, Armii Czerwonej 31 i 68/70, w godz. 10 — 16 kwiaciarnie przy ul. ul. Zgierskiej 40, Dąbrowskiego 91, Rzgowskiej 77, A. Struga 32, al. Kościuszki 80, Piotrkowskiej 85, Nawrot 2, Nowotki 24, Obrońców Stalingradu 31 i Armii Czerwonej 105.

POCZTA. Sobota, 20 grudnia br. jest dniem normalnej pracy poczty. 21 bm. w Łodzi przez całą dobę pracują urzędy przy ul. ul. Tuwima 38, al. Kościuszki 5/7, ul. Piotrkowskiej 311. Ponadto w godzinach 9 — 11 czynne będą urzędy: Pabianice 1, Aleksandrów, Konstantynów, Głowno 1, Ozorków 1 i Zgierz 1.

PKO. 20 bm. dyżur w godz. 10 — 16 pełni kasa PKO, al. Kościuszki 15. 21 bm. ta sama kasa dyżuruje w godz. 10 — 13.

KOMUNIKACJA MIEJSKA. 20 bm. ruch tramwajów i autobusów rozpoczyna się od godz. 4. Nie kursują pojazdy linii pomocniczych.

21 bm. komunikacja jak w każdą niedzielę.

WYCIECZKI: 21 BM. ● Piesza na trasie Ozorków — Modlna — Katarzynów — Słowik. Zbiórka na dworcu MPK (ul. Północna) o godzinie 8.30. ● Piesza na trasie Swędów — Smardzew — Łagiewniki. Zbiórka na Dworcu PKP Łódź — Kaliska o godz. 8. ● „Spacer dla seniora" na trasie Rzgów — Przyłęk. Zbiórka na Dworcu PKP Łódź — Fabryczna o godz. 9. ● Rowerowa do Nowej Gdyni. Zbiórka na Rynku Starego Miasta o godz. 8.

(k)

KOMUNIKAT MO

Komisariat V MO Łódź-Górna jest w posiadaniu samochodu osobowego marki „Syrena 104" w kolorze jasnobłękitnym, nr silnika 97306, nr podwozia 147789. Właściciela samochodu prosi się o zgłoszenie do komisariatu w Łodzi przy ul. Starorudzkiej 15/17, pokój 6 w godz. 8—16, celem odebrania samochodu i złożenia wyjaśnień.

Sprzedaż nowych spisów telefonów

Jak już informowaliśmy, dziś we wszystkich urzędach pocztowych Łodzi i większych miejscowości naszego województwa rozpoczyna się sprzedaż nowych spisów telefonów.

Jednocześnie przypominamy, że jest okazja by powiększyć fundusz budowy Szpitala Pediatrycznego w Łodzi. Zgodnie bowiem z postulatami naszych Czytelników zaproponowaliśmy władzom pocztowym oraz Okręgowemu Przedsiębiorstwu Surowców Wtórnych akcję zbierania starych, a więc nieaktualnych i niepotrzebnych książek telefonicznych na makulaturę. Zakładom przetwórczym bardzo brakuje tego cennego surowca, co wraz ze szczytnym celem przekazania pieniędzy z tej akcji na budowę szpitala stanowi o dużym społecznym aspekcie sprawy.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Centrala Informacyjna PKO	731-82
Informacja o usługach	398-10
Informacja kolejowa 655-55,	284-69
Informacja PKS:	
Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	747-20
Informacja telefoniczna	93
Komenda Wojewódzka MO Centrala 677-22,	292-22
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie drogowe „Polmozbyt"	409-32
Pogotowie energetyczne	
Rejon Łódź-Północ 334-31,	609-32
Rejon Łódź-Południe	334-28
Rejon Pabianice	37-16
Rejon Zgierz	16-34-49
Rejon oświetlenia ulic	881-15
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie MO	97
Pogotowie Ratunkowe	99
Pomoc drogowa PZMot.	52-81-10, 706-27
Straż Pożarna	98, 666-11, 795-35, 257-77
TELEFON ZAUFANIA czynny w godz. 15—7 rano	337-37

TEATRY

WIELKI — godz. 18 „Dobry wieczór, Tu Łódź"
JARACZA — godz. 19.30 „Kartoteka"
MAŁA SCENA — godz. 19.30 „Rozmowy uchodźców"
7.15 — godz. 19.15 „Polowanie na mężów"
NOWY — godz 19.15 „Uciechy staropolskie"
MAŁA SALA — godz. 20 „Umrzeć ze śmiechu"
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Kopciuch"
MUZYCZNY — godz. 19 „Księżniczka czardasza"
ARLEKIN — nieczynny
PINOKIO — godz. 17.30 „Ballada o bochenku chleba"

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — godz 11—17
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) — godz. 9—16 tylko dla wycieczek
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) — godz. 10—17
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) — godz. 10—17
SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 10—19
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) — godz 10—13
MIASTA ZGIERZA (Zgierz, Dąbrowskiego 21) — godz. 10—15

WYSTAWY

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 86/88) — godz. 11—18, II Triennale Satyry Łódź 80

IMPREZY

KAWIARNIA DZIEKANKA godz. 14—17 — Giełda fotoamatorów, 17.30—22 — dyskoteka

* * *

ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNKU (na Zdrowiu)
LUNAPARK — nieczynny
KĄPIELISKO „FALA" (al. Unii 4) — nieczynne
ZOO — codziennie od godz. 9 do 15.30 (kasa do 15)
PALMIARNIA — codziennie od godz. 11 do 16 (oprócz poniedziałków)
OGRÓD BOTANICZNY — nieczynny

KINA

BAŁTYK — „Powrót Mechagodzilli" jap. od lat 12, godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
IWANOWO — „Wyrok śmierci" pol. od lat 15 godz. 10, 17, 19.30, „Kolumna Trajana" rum. b.o. godz. 12, 14.30
POLONIA — „Norma Rae" USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
PRZEDWIOŚNIE — „Dziedzictwo" ang od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
WŁÓKNIARZ — „Powrót Mechagodzilli" jap od lat 12 godz. 10 11.45, 13.45 15.30, 17.30 19.30
WOLNOŚĆ — Pożegnanie z tytułem — „Handlarz bronią" wł. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
WISŁA — „Kontrakt" pol. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
ZACHĘTA — „Przypływ uczuć" fr. od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
STUDIO — „King Kong" USA od lat 12 godz. 17, seans zamknięty — godz. 19.30
STYLOWY — Kino Filmów Polskich — „Człowiek z marmuru" pol. od lat 15, godz. 16, „Moi przyjaciele" wł. od lat 18 godz. 19
DKM — „Gang Olsena wpada w szał" duński od lat 12 godz. 16, 18, 20
GDYNIA — Kino non-stop od godz. 10 — „Obcy — 8 pasażer „Nostromo" ang. od lat 15
HALKA — „Dzięki Bogu, już piątek" USA od lat 15 godz. 19, seanse zamknięte — godz. 15, 17
MŁODA GWARDIA — „Bałwanek płynie do Afryki" NRD b.o. godz 12, 13.30, „Grzeszny żywot Franciszka Buły" pol. od lat 15 godz 10, 15, 17, 19
MUZA — „Spotkanie na Atlantyku" pol od lat 15 godz. 16, „Sandakan nr 8" jap. od lat 18 godz. 18
1 MAJA — „39 stopni" ang. od lat 12 godz. 15.15, 17.15, 19.15
POKÓJ — „Tropem tygrysa" radz. b.o. godz. 15.15, „Rocky II" USA od lat 15 godz. 17.15, 19.30
ROMA — „Ebirah — potwór z głębin" jap. od lat 12 godz. 14, 16, „Znachor", „Profesor Wilczur" pol od lat 12 godz. 10, 18
STOKI — „Dziewczynka, która lubi marzyć" NRD b.o. godz. 16, „Okupacja w 26 obrazach" jug. od lat 18 godz. 18
ŚWIT — „Szatan z VII klasy" pol. b.o. godz. 15, „Hair" USA od lat 15 godz. 17, 19.15
TATRY — „Panowie, dbajcie o żony" fr. b.o. godz. 10, 12, 14, 16, 19.45, „Przed odlotem" pol. od lat 15 godz. 18
OKA — „Nosferatu — wampir" RFN od lat 18 godz. 8.30, 11, 16, 19, „Piorun kulisty" czeski od lat 12 godz. 14
POPULARNE — „Ognie są jeszcze żywe" pol. od lat 12 godz. 15.45, 17.30
ENERGETYK — nieczynne
PIONIER — „I ty zostaniesz Indianinem" pol. b.o. godz. 15, „Imperium namiętności" jap. od lat 18 godz. 17, 19
REKORD — „Córka króla wszechmórz" czes b.o. godz. 15.15, „Młody Frankenstein" USA od lat 15 godz. 17, 19
SOJUSZ — „Lęk wysokości" USA od lat 15 godz. 17
POLESIE — „Podróż Sindbada do Złotej Krainy" ang. b.o. godz. 17, „Dwaj ludzie z miasta" fr. od lat 15 godz. 19

APTEKI

Al. Mickiewicza 30, Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89, Nicianiana 15, Olimpijska 7 a.

* * *

Głowno — Łowicka 38, Konstantynów — Sadowa 10, Ozorków — Armii Czerwonej 47 Pabianice — Armii Czerwonej 17 Zgierz — Dąbrowskiego 10, Aleksandrów — Kościuszki 4.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna Bałuty — Szpital im. Pasteura (Wigury 19), codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr: 1 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parzęczew, Górna — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Polesie — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195), Śródmieście — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5), Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

* * *

Chirurgia urazowa — Szpital im Sonenberga (Pieniny 30)
Neurochirurgia — Szpital im Kopernika (Pabianicka 62)
Laryngologia — Szpital im Pirogowa (Wólczańska 195)
Okulistyka — Szpital im Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) — całą dobę prócz niedziel i świąt.

* * *

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

Łódź, ul Sienkiewicza 137 tel 99

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY

dotyczący pracy placówek służby zdrowia (czynny całą dobę we wszystkie dni tygodnia) — tel. 615-19.

Wystawy plastyczne

Odbywające się w łódzkich salach wystawowych ekspozycje związane z „Ogólnopolskimi Konfrontacjami Sztuka Młodych — Łódź-80" zostały już zamknięte. Na ich miejsce wchodzą nowe wystawy plastyczne, i to o różnym charakterze.

Tak więc w Salonie Sztuki Współczesnej (Piotrkowska 86) otwarto wystawę **„II Triennale Satyry Łódź 1980"**. Dziś o godz. 17 będziemy mogli w **Galerii Bałuckiej** (Stary Rynek 2) zobaczyć dokumentalną wystawę austriackiej artystki **Susanne Taschner** pt. **„Kazimierz — przemijająca teraźniejszość"** w fotografii. Zaznaczamy, że nie są to impresje z uroczego Kazimierza nad Wisłą, ale ze starej dzielnicy krakowskiej o tej nazwie.

Również dziś o godz. 18 w Domu Filmu i Plastyki ŁDK przy ul. Łagiewnickiej 118c odbędzie się wieczór autorski oraz otwarcie wystawy malarstwa i rysunku **Krystyny Kondek**. Impreza ta wchodzi w skład cyklu **„Spotkanie z młodą sztuką"**.

19 grudnia o godz. 12 w Ośrodku Propagandy Sztuki w Parku im. Sienkiewicza otwarta zostanie reprezentacyjna wystawa pt. **„Lata siedemdziesiąte — Nowe malarstwo amerykańskie"**, która zademonstruje najnowsze prądy w nowoczesnym malarstwie za oceanem.

Z kolei 22 grudnia o godz. 17 w Galerii Sztuki BWA (ul. Wólczańska 33) otwarcie wystawy poplenerowej **„IV Pleneru Olimpijskiego Spała 79"**. Ekspozycja ta z całą pewnością zainteresuje zarówno miłośników malarstwa, jak i sportu.

Na zakończenie dodajmy, że w Galerii Stow. Plastyków Amatorów (kawiarnia „Balaton") czynna jest wystawa malarstwa **Tadeusza Bartczaka**.

Ważniejsze z tych wystaw omówimy osobno.

M. J.

W kilku zdaniach

* **Spotkanie w klubach: szachistów i warcabistów** dziś o godz. 17 w DDK (ul. Limanowskiego 166).

* **„Trotylem jestem" — program w wykonaniu Andrzeja Dyszaka** dziś o godz. 17.30 w ŚMDK „Energetyk" (al. Politechniki 17).

* **„Człowiek z marmuru" — film A. Wajdy** dziś o godz. 20 w Klubie „77" (ul. Piotrkowska 77).

„Pasiasta" moda z Paryża... CAF — Photofax

Stareńki wirus

Około 20 lat potrzebowali uczeni, aby ustalić, iż ewolucja małpy w człowieka miała miejsce na kontynencie afrykańskim. Zwycięstwo nie trwało długo. Obecnie biologowie twierdzą, że ta ewolucja była nie w Afryce, ale w Azji. Dowód?! — odkrycie wirusa liczącego 30 milionów lat.

Nieznany alfabet

Na ścianach zabytkowej świątyni w Kijowie odkryto napisy, których autorzy posługiwali się nieznanym dotychczas alfabetem. Różnił się on znacznie zarówno od greckiego jak i od cyrylicy, którą posługiwali się dawni Słowianie Południowi i Wschodni.

Naukowcy twierdzą, że ten nieznany alfabet składa się z 27 znaków i jest pozostałością „przejściowego" etapu powstawania alfabetu słowiańskiego. Na podstawie tych 27 znaków będą oni mogli, prześledzić drogę formowania się cyrylicy na etapie, kiedy do greckiego alfabetu dodawano nowe znaki mogące lepiej wyrazić fonetyczne zawiłości języka słowiańskiego.

Tak toczy się świat...

Kobiety w Bundeswehrze

W lecie 1979 r. wojskowy pełnomocnik Bundestagu, Karl-Willi Berkhan (SPD), zapoczątkował dyskusję na temat służby wojskowej kobiet. Od tego czasu coraz częściej problem ten poddaje się pod dyskusję publiczną, choć art. 12a Ustawy Zasadniczej RFN wyraźnie mówi, że kobiety „nie powinny w żadnym przypadku pełnić służby z bronią". Mogą być tylko zatrudniane w administracji, kancelariach i służbie sanitarnej. Faktycznie obecnie Bundeswehra zatrudnia 47.000 kobiet jako pracowników cywilnych. Ponadto znowelizowany w 1975 r. § 1 ustawy żołnierskiej umożliwia kobietom służbę ochotniczą w charakterze oficerów -lekarzy. Jednakże projekt Lebera, ówczesnego ministra obrony, przewidujący zrównanie praw obu płci w dziedzinie służby wojskowej, został odrzucony „ze względów etycznych".

W 25-lecie powstania Bundeswehry sprawa znów stanęła na porządku dziennym, gdyż planiści stwierdzają, że wkrótce zabraknie poborowych mężczyzn, ze względu na zbliżające się słabe ilościowo roczniki. Tak więc w roku 1994 zamiast 200.000 poborowych zdolnych do służby wojskowej Bundeswehra otrzyma najwyżej 177.000. Powstałą lukę, dla utrzymania „siły odstraszania", można wypełnić przez: przedłużenie służby wojskowej z 15 do 18 miesięcy, zastąpienie mężczyzn w biurach i kuchniach przez kobiety, albo powołanie ich do służby wojskowej.

Zwolennicy tego ostatniego rozwiązania powołują się na precedensy. W innych państwach NATO istnieje ochotnicza służba kobiet. W belgijskich siłach zbrojnych służy od 1975 r. 2000 ochotniczek, w duńskich kobiecy korpus obrony terytorialnej liczy 7.300, a w norweskich nawet 35.000 ochotniczek-rezerwistek. W W. Brytanii od 1977 r. kobiety wchodzą w skład sił lądowych (4.000), lotnictwa (4.500) i marynarki (1.000); w Kanadzie do armii wstąpiło 3.000, w Holandii 1.200, a w Stanach Zjednoczonych aż 134.000 dziewcząt i kobiet.

Na komisjach poborowych i w szkoleniu kobiety miałyby równe prawa z mężczyznami. Będą też przeszkalane w używaniu broni, na wypadek obrony koniecznej, jednakże nie nosiłyby broni, chyba że na manewrach. Przewiduje się pewne trudności w związku z nadużywaniem alkoholu przez żołnierzy-mężczyzn, z ich stylem bycia i językiem.

Świat czterech kółek

W „ogumione reflektory" wyposażono nowy model „Zaporożca" ZAZ 986 M. Nie jest to jedyny ciekawy detal tego samochodu, ale z pewnością dość oryginalny i praktyczny. Gumowa obudowa, która mieści elementy optyczne reflektora nie koroduje i ułatwia regulację światła. Zmodernizowano także nieco nadwozie tego samochodu i polepszono jego osiągi. Prędkość maksymalna nowego „Zaporożca" wynosi 130 km na godzinę.

* * *

„Mercedes" nie jest obojętny na nowe tendencje w technice motoryzacyjnej. Nowe modele samochodów tej firmy (serii „S") spalają — od 9 do 13 proc. mniej paliwa niż modele wcześniejsze. Jednocześnie od 16 do 25 proc. zwiększono moc i moment obrotowy silników, co świadczy o doskonałym opracowaniu źródeł napędu pod względem mechanicznym i termodynamicznym. Szczególną uwagę zwrócono na polepszenie walorów samochodów w zakresie średnich prędkości obrotowych, przy których najczęściej pracuje silnik. Nowe wozy mają ponadto lżejsze o jedną czwartą skrzynki biegów.

* * *

Największe pojazdy kołowe spotkać dziś można w kopalniach odkrywkowych i na budowach. Do gigantów zaliczany jest radziecki „Biełaz" — wywrotka o nośności od 120 do 180 ton. Ale bezwzględnym rekordzistą jest 8-kołowy pojazd amerykański „Marion", mogący jednorazowo przewieźć ładunek o ciężarze 270 ton. Napędzany jest silnikami elektrycznymi (każde koło oddzielnie) o mocy 221 kW. Energii dostarcza generator poruszany silnikiem spalinowym.

* * *

Amerykanie powoli odzwyczajają się od wielkich samochodów osobowych. W ciągu ostatniej dekady średnia moc silników aut wytwarzanych w USA zmalała o połowę, pojemność silników z 4,5 litra zmniejszyła się do 4 litrów, przy czym maksymalny moment obrotowy mają źródła napędu przy obrotach o 500 jednostek mniejszych.

Współczesny alchemik

Znane pragnienie alchemików średniowiecznych, chcących zamieniać metale lub inne surowce w złoto, zrealizowano przynajmniej teoretycznie w USA. Dr David J. Morrissey z Laboratorium im. Lawrence'a Berkelay w Kalifornii, w serii eksperymentów, uzyskał złoto z innego metalu — bizmutu. Rzecz jasna eksperyment ten nie ma na celu interesów handlowych. Chodzi raczej o badania nad lepszym zrozumieniem zachowania się poddawanych bombardowaniu jąder atomów.

Przymiarka... CAF — Keystone

„Z życia marionetek"

Najnowszy film Ingmara Bergmana pt. „Z życia marionetek" zbija z tropu nie tylko tytułem, lecz i formą — stwierdza paryski „Le Monde". Dominacja czerni i bieli, skrajne uproszczenie konstrukcji dramaturgicznej, opowieść w formie zlepka niezależnych od siebie sekwencji, które następują po sobie w porządku niezupełnie chronologicznym, wszystko to jest czymś nowym u Bergmana. Także temat pozostawał do tej pory na marginesie penetracji podejmowanych przez tego reżysera.

Tym razem Bergman opowiada historię zbrodniarza. Dlaczego Peter Egerman, 30-letni inteligentny, wykształcony człowiek, który osiągnął w życiu sukces, kochający swą żonę, udusił za kulisami obskurnego kabaretu prostytutkę? Film ma być odpowiedzią na to pytanie. Bergman prowadzi śledztwo, tworzy dossier dowodów i motywacji. Każdy z 12 „rozdziałów", z jakich składa się film, stanowi rodzaj sondy zapuszczonej w przeszłość i otoczenie zabójcy. Ostatecznie psychoanalityk obwieszcza, że Egerman to homoseksualista, zbyt długo pozostający pod wszechwładną dominacją swej matki, co sprawiło, że stosunki z kobietami wyzwalały w nim agresywność. Odnosiło się to także do jego żony Katarzyny, którą — mimo miłości, jaką do niej żywił — nieraz miał ochotę udusić. Bezpośrednim impulsem zbrodni był fakt, że prostytutka nosiła to samo imię.

Jest bardzo prawdopodobne, że jeszcze bardziej gmatwające przesłanie filmu aluzje do Freuda, to świadoma kpina ze strony Bergmana — wnioskuje recenzent. Bergman poszedł tutaj tak daleko, że chwilami wydaje się, jak by nie był w stanie wyplątać się z sieci, jaką sam na siebie zastawił w scenariuszu. Prawdziwego Bergmana odnaleźć można tu w usiłowaniach odkrycia najgłębszych zakamarków zmysłowości, kiedy ukazuje swych bohaterów jako ofiary ich własnych obsesji i namiętności.

Dziś w Radio i TV

CZWARTEK, 18 GRUDNIA

PROGRAM I

6.00 Cztery pory roku, 11.40 Tu radio kierowców, 12.05 Z kraju i ze świata, 12.25 Mozaika polskich melodii, 12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Komunikat energetyczny, 13.01 Przeboje świata, 13.20 Gitarzysta Pat Mething, 13.40 Kącik melomana, 14.00 Studio „Gama", 14.20 Studio Relaks, 14.25 Studio „Gama", 15.00 Wiad. 15.05 Korespondencja z zagranicy, 15.10 Studio „Gama", 15.55 Człowiek i środowisko, 16.00 Muzyka i aktualności, 17.00 „Polemiki", 17.30 Radiokurier, 18.00 Audycja publicystyczna, 18.20 Chwila muzyki, 18.25 Nie tylko dla kierowców, 18.33 Koncert życzeń, 19.00 Dziennik wieczorny, 19.25 Panorama polskiej piosenki, 19.40 Indyjski sitar, 20.00 Wiad. i informacje dla kierowców, 20.05 Wieczór w Studiu „Gama", 21.00 Wiad. 21.05 Kronika sportowa, 21.15 Przeboje z Interstudia, 22.00 Z kraju i ze świata, 22.20 Tu radio kierowców, 22.23 Szczecin na muzycznej antenie, 23.00 Wita was Polska.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Dialogi i zbliżenia, 9.30 Problemy kultury fizycznej, 9.40 Tu Radio Moskwa, 10.00 Kronika kulturalna, 10.15 Radiowe debiuty poetyckie — wiersze R. Chojnackiego, 10.30 Muzyka G. Gershwina, 10.40 Nie ma marginesu, 11.00 Młodzi artyści na radiowej antenie — J. Kotnowska — flecistka, 11.30 Wiad. 11.35 Radiowa Poradnia Rodzinna, 11.40 Muzyka spod strzechy, 12.05 Od miniatury do uwertury, 12.25 G. Mahler — X Symfonia, 12.55 „Włóż panie swe skrzypce" — śpiewają „Skaldowie", 13.00 Ludzie ze społecznym mandatem, 13.10 R. Wagner: Scena, duet Holendra i Dalanda oraz chór z I aktu opery „Holender Tułacz", 13.30 Wiad. 13.36 Ze wsi i o wsi, 13.51 W. Małcużyński gra Preludium, Chorał i Fuge C. Francka, 14.10 O zdrowiu dla zdrowia, 14.25 Muzyka Schumanna, 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców, 16.00 Klasycy muzyki rozrywkowej, 16.10 Muzyka polska XX wieku, 16.40 Najwyższe z rzemiosł, 17.00 Impresje jazzowe, 17.20 Powieść miesiąca — „Ucieczka do nieba" — fragm. pow. Jana Komolki, 17.40 Rep. literacki, 18.00 Stołeczne aktualności muzyczne, 18.25 Plebiscyt Studia „Gama" 18.30 Echa dnia, 18.40 Śladem inwestowanych miliardów, 19.00 Muzyka, 19.40 Dźwiękowy Plakat Reklamowy, 19.55 Katalog wydawniczy, 20.00 Magazyn turystyczny, 20.20 Musica polonica nova, 21.00 O reżyserii dźwięku i prof. Januszu Urbańskim, 21.30 Wiad. i informacje sportowe 21.40 Dwie „Manon" i dwie „Cyganerie" — 16 aud. z cyklu: „Moment musical", 22.00 Książki, które na was czekają, 22.30 Wiersze M. Baranowskiej, 22.40 Medium, czyli magazyn miłośników sztuki słuchowej, 23.10 B. Kruysen śpiewa Monteverdiego, 23.30 Wiad. 23.35 Co słychać w świecie, 23.40 Jazz na dobranoc.

PROGRAM III

8.00 Ekspresem przez świat, 8.05 Za kierownicą, 8.40 Co kto lubi, 9.00 „Lot nad kukułczym gniazdem" — odc. pow. 9.10 Muzyka z jednego filmu — „Gołębica", 9.30 Prosto z kraju, 9.43 Mała poranna muzyka, 10.30 Ekspresem przez świat, 10.35 Kiermasz płyt, 11.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym — J. Jones. „Stąd do wieczności" 11.30 „Na ulicy Zielonego Delfina" — gra Miles Davis, 12.00 Ekspresem przez świat, 12.05 W tonacji Trójki, 13.00 Powtórka z rozrywki, 13.50 „Ziele na kraterze" — odc. pow. 14.00 Romantyczna muzyka baletowa, 15.00 Ekspresem przez świat, 15.05 „Blues Pałacu Cezarów" — gra i śpiewa zespół UKF, 15.30 W duecie ze smyczkami, 16.00 Dzienniki Franza Kafki, 16.15 Muzykobranie, 16.40 „Wbrew trudnościom" — rep. G. Olesińskiej, 17.00 Ekspresem przez świat, 17.05 Muzyczna poczta UKF 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville, 18.10 Polityka dla wszystkich, 18.25 Czas relaksu, 19.00 „Sacra Reppresentazione" K. Drzewieckiego, 19.30 Flamenco na dwie gitary, 19.30 Ekspresem przez świat, 19.35 Opera tygodnia G. Puccini: „Turandot", 19.50 „Dolina Issy" — odc. pow. Cz. Miłosza, 20.00 Minimax, 20.45 Wieczory z Wolterem, 21.00 Reminiscencje muzyczne, 22.00 Fakty dnia, 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Petula Clark, 22.15 Blues wczoraj i dziś, 22.45 „Słodka, smutna fantazja" — gra S. Mascarella, 23.00 Wiersze Adama Mickiewicza, 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

10.30 Estrada przyjaźni, 11.00 Dla kl. 4 lic — „Pod Gwiazdą Piołun", 11.30 G. Rossini — Recytatyw, duet Kopciuszka i Księcia recytatyw chór i cavatina z I aktu opery „Kopciuszek" (stereo) 12.00 Wiad 12.05 Wiad. (Ł), 12.08 „Za granicami miast" — magazyn Redakcji Rolnej (Ł), 12.23 Chwila muzyki (Ł), 12.25 Giełda płyt (stereo), 13.00 Lekcja języka hiszpańskiego 13.15 Muzyka, 13.20 Dla kl. 3—4 — „Wesołych świat - choinko" — słuch. 13.45 Chwila muzyki 13.50 Tu Studio Stereo (stereo), 14.45 Bułgarskie instrumenty 15.00 Wiad 15.05 Teatr PR — „Bella-Allince, czyli prawda o bitwie pod Waterloo" — słuch Z. Wiktorczyka 16.00 Wiad. 16.05 Nauka i technika 16.25 Lekcja języka niemieckiego 16.40 Aktualności dnia (Ł), 16.55 Ali di Meda — gitarzysta doskonały (Ł), 17.15 „Przed koncertem w filharmonii" — Marii Hoffmann (Ł), 17.30 „Rzecz o usługach" — aud. Grażyny Panier (Ł), 17.40 Rewia polskich zespołów wokalno-instrumentalnych (Ł) 18.10 Z cyklu: „Tematy z waszych listów" — aud. Krystyny Namysłowskiej pt. „Jak pozbyć się niewygodnego pracownika" (Ł) 18.25 Prawdy i legendy pamiętników — Wspomnienia dorożkarza warszawskiego 18.40 Narodziny polskiej dyplomacji, 19.15 Lekcja języka rosyjskiego, 19.30 Wiedeńskie echa muzyczne (stereo) 20.10 XXIX Internationale Orgelwoche — Norymberga 1980 (stereo), 20.50 Warszawska Jesień 80 21.40 „Let the peoples sing" — Niech narody śpiewają, 22.15 Wersje i kontrowersje, 22.50 Śpiew ptaków, 22.55 Wiad.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 TTR, RTSŚ — matematyka, sem. 1, 6.30 TTR, RTSŚ — biologia, sem. 1, 9.00 Dla szkół: przysposobienie obronne, kl. 8 + 1 lic. — Środki ochrony ludności, 12.50 Język polski, kl 1 — 4 lic. — Dramat, 13.30 TTR, RTSŚ — matematyka, sem. 3, 14.00 TTR, RTSŚ — biologia, sem. 3, 14.30 Telewizja w sprawie miliardów, 15.20 „Turniej zastępowych", 15.55 Obiektyw, 16.15 Dziennik, 16.30 „Czwartek telewizji dziewcząt i chłopców", 17.30 Magazyn motoryzacyjny, 17.55 Poligon, 18.20 Telewizja młodych 18.50 Dobranoc, 19.00 Sonda — „Lekcja anatomii" 19.30 Dziennik telewizyjny, 20.10 „Powrót Świętego" — „Córka dyplomaty" — angielski film kryminalny, 21.00 Pegaz, 21.50 „Listy naszych czytelników" — film TP, 22.15 Dziennik, 22.30 Turniej Izwiestii — w hokeju na lodzie: ZSRR — CSRS, 23.20 Telewizja w sprawie miliardów.

PROGRAM II

10.00 „Popołudnie przygody i podróży", 11.35 „Sonda", 12.00 „Magazyn motoryzacyjny" 12.25 „Gwiazdozbiór — Catherine Deneuve, 15.55 Jęz. rosyjski — kurs podst. 16.25 Jęz. francuski — kurs podst. 17.00 Turystyka i wypoczynek, 17.30 „Popołudnie przygody i podróży", 19.00 Piosenki tygodnia, 19.10 Wiad. (Ł), 19.30 Dziennik telewizyjny, 20.10 NURT — elementy wiedzy o sztuce, 20.40 NURT — pedagogika, 21.10 24 godziny, 21.20 „Klaps" — magazyn filmowy 21.50 „Wieczorne rozmowy w kręgu rodziny" 22.15 „Zwycięzca" — holenderski film, 22.35 NURT — matematyka (Ł), 23.05 Jęz. rosyjski — kurs podst.

Tłum. — MAŁGORZATA TARGOWSKA

Stanął przy oknie, którego szyby zalewał deszcz i patrzył na szalejący sztorm do momentu, w którym usłyszał skrzyp otwieranych drzwi łazienki. Włożył górę od piżamy i poszedł się ogolić. Użył brzytwy Davida nie przejmując się wcale, czy właściciel nie zgłosiłby sprzeciwu. Nie miało to teraz żadnego znaczenia.

24

Erwin Rommel wiedział od samego początku, że dojdzie do kłótni z Heinzem Guderianem. Generał Guderian uosabiał typ pruskiego oficera pochodzenia szlacheckiego, jakich Rommel nie znosił. Znali się od dawna. Każdy z nich w młodości dowodził batalionem strzelców w Goslarze, a po raz drugi los ich zetknął w czasie kampanii wrześniowej. Kiedy Rommel opuszczał Afrykę, wysunął sugestię, aby Guderian objął po nim dowództwo, ponieważ wiedział, że walka o ten kontynent jest już przegrana. Ten manewr nie udał mu się jednak, ponieważ w tym czasie Guderian popadł w niełaskę u samego Hitlera i propozycja Rommla pozostała bez echa.

Rommel podejrzewał, że Guderian należy do tej grupy niemieckich oficerów, którzy kiedy przychodzą do Herrenklub, aby wypić kufel piwa, kładą na kolanach jedwabną chusteczkę do nosa w obawie przed rozprasowaniem się kantów spodni. Został oficerem, ponieważ jego ojciec był oficerem, a dziadek słynął z bogactwa. Rommel, syn nauczyciela, który w ciągu zaledwie czterech lat przeskoczył ze stopnia podpułkownika do rangi feldmarszałka, pogardzał skrycie kastą wojskowych arystokratów, do której nigdy nie należał.

Siedział teraz po drugiej stronie stołu i patrzył na generała pociągającego koniak zrabowany w piwnicach francuskich Rothschildów. Guderian i jego prawa ręka, generał von Geyr, przybyli do kwatery głównej Rommla w miejscowości La Roche Guyon w północnej Francji po to, aby mu powiedzieć jak ustawić wojska. Wizyty tego typu niecierpliwiły i złościły feldmarszałka. Był on zdania, że obowiązkiem sztabu generalnego jest zorganizowanie dobrego wywiadu i regularnego zaopatrzenia wojska. Doświadczenie zdobyte w Afryce mówiło mu, że główne dowództwo zawodziło w obu tych wypadkach.

Guderian był mężczyzną o krótko przystrzyżonych, płowych wąsach. Gęsta siatka zmarszczek otaczała jego oczy

stwarzając złudzenie nieustannego uśmiechu. Był wysoki i przystojny, co wcale nie pomogło mu w zjednaniu sobie sympatii niskiego, brzydkiego i łysiejącego Rommla. Wydawał się dziwnie spokojny, a na tym etapie wojny tylko głupcy mogli zachować spokój. Posiłek jaki przed chwilą spożył, cielęcina i wino z południa Francji, nie był żadnym usprawiedliwieniem.

Rommel patrzył w okno i obserwował krople deszczu spadające z liści lipy na podwórze. Czekał aż Guderian rozpocznie naradę. Kiedy wreszcie zaczął mówić, stało się jasne, że generał zastanawiał się przedtem nad najtrafniejszym sposobem przedstawienia problemu i zdecydował się omówić go drogą okrężną.

— W Turcji IX i XX Armia brytyjska razem z wojskami tureckimi koncentruje się niedaleko granicy z Grecją. W Jugosławii walczą partyzanci. Francuzi szykują się w Algierii do skoku przez Morze Śródziemne. Wydaje się, że Rosjanie planują jakąś wielką operację. We Włoszech alianci są gotowi do marszu na Rzym.

A teraz parę drugorzędnych faktów: generał porwany na Krecie, oficer Abwehry zamordowany w Lyonie, napad na stację radarową na wyspie Rodos, samolot zniszczony przez sabotażystów w Atenach, atak komandosów na Sagvaag, eksplozja wytwórni tlenu w Boulogne nad Sekwaną, pociąg wykolejony w Ardenach, cysterny z benzyną podpalone w Boussens... Mógłbym tak ciągnąć bez końca.

Sytuacja jest jasna. Na obszarach okupowanych szerzy się sabotaż i dywersja, obserwujemy również pewne przygotowania do inwazji. Nikt z nas nie ma już żadnych wątpliwości, że tego lata nastąpi główne uderzenie aliantów, a wyżej wspomniane ekscesy mają na celu wprowadzenie nas w błąd, co do kierunku i miejsca ataku.

Generał przerwał swój wywód. Rommla irytował jego mentorski ton i kiedy zapadła chwila ciszy postanowił mu przerwać: — Po to chyba mamy sztab generalny, aby właściwie interpretował zdobyte informacje, rozpoznawał wszelkie objawy działalności nieprzyjaciela i przewidział jego przyszłe posunięcia.

Guderian uśmiechnął się z pobłażaniem. — Musimy jednak pamiętać, że trafność naszych wniosków jest ograniczona — powiedział. — Każdy z nas ma swoje zdanie na temat kierunku, z którego przyjdzie uderzenie. Nasze plany strategiczne powinny także wziąć pod uwagę możliwość, że opieramy się na błędnych przypuszczeniach.

Rommel zorientował się, co chciał udowodnić generał za pomocą tych wszystkich argumentów i z trudem powstrzymał się, by nie zaprotestować zanim Guderian dojdzie do ostatecznej konkluzji.

— Dowodzi pan czterema dywizjami pancernymi — ciągnął Guderian. — 2 dywizja pancerna w Amiens, 116 w Rouen, 21 w Caen i 2 dywizja SS w Toulouse. Generał von Geyr zasugerował wycofanie ich z wybrzeża, aby w każdej chwili stały gotowe do szybkiego przeciwuderzenia. Takie posunięcie jest bardzo ważne z punktu widzenia aktualnej strategii OKW.

W dniu 15 grudnia 1980 roku odeszła

Ś. † P.

ALEKSANDRA PALUSIŃSKA

z KRÓLIKIEWICZÓW, PIANISTKA

Spoczywa na cmentarzu pod wezwaniem św. Józefa przy ul. Ogrodowej w Łodzi.

SYN

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

MGR FARMACJI

ANNIE KAŹMIERCZAK

z-cy kier. apteki,

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY z APTEKI SZPITALA CHORÓB PŁUC w ŁODZI

W dniu 16 grudnia 1980 roku zmarł w wieku lat 56

Ś. † P.

JÓZEF KUBISIAK

pozostawiając w nieutulonym żalu:

ŻONĘ, CÓRKĘ i SYNA z RODZINAMI

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 grudnia br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza św. Anny przy ul. Lodowej.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 grudnia 1980 roku po ciężkiej chorobie, zmarła, przeżywszy lat 51, nasza najukochańsza Żona, Matka, Córka i Siostra

Ś. † P.

STANISŁAWA BERNATEK

spec. d.s. zbytu Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ceramiki Budowlanej w Łodzi.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 19 grudnia (piątek) br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza katolickiego na Zarzewie, o czym zawiadamiają:

MĄŻ, SYNOWIE, MATKA i RODZEŃSTWO

DP

„DZIENNIK POPULARNY" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch" Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy w Łodzi. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja, kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DP" Łódź skrytka nr 69. Telefony: centrala 393-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 645-85 z-cy redaktora naczelnego 307-26, 310-38. Sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10 337-47 sportowy 378-97 Redakcja nocna 869-68, 868-78. Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Piotrkowska 96 90-103 Łódź tel. 311-50 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW Prasa-Książka-Ruch w kraju. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Informacji o warunkach prenumeraty udzielają oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" i urzędy pocztowe. Cena prenumeraty rocznej — 312 z. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" — Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28 00-958 Warszawa, konto NBP XV Oddział w Warszawie nr 1153-201045-139-11: prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy. Nr indeksu - 35004